

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i gieldowego dr. Marjan Chelmikowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 550 Wydanie P Poznań, czwartek dnia 26 listopada 1936

Rok 31

Poznań, 25 listopada.

## Wyraz woli obywatelskiej

Do mieszkań w Poznaniu wrzuca-  
no ostatnimi dniami odezwę „sana-  
cyjnego” t. zw. Narodowego Obozu  
Pracy. Treścią odezwy tej zajmowali-  
śmy się już, wykazując jej przeinacze-  
nie prawdy i grubą robotę demago-  
giczną, obliczoną chyba na wyborców,  
politycznie całkiem nieświadomio-  
nych.

Dziś pragniemy jeszcze podkreślić,  
że odezwa ta jest nowym dokumen-  
tem, dowodzącym, jak obóz „sanacyj-  
ny” obcy jest umysłowości społecz-  
stwa wielkopolskiego.

W podpisach pod odezwą figurują  
przy poszczególnych nazwiskach —  
organizacje, których dane jednostki  
są prezesami, wiceprezesami czy se-  
kretarzami. Czy ktokolwiek zapytał  
odnośnie organizacji jako takie, czy  
godzą się — mimo swego charakteru  
zawodowego, gospodarczego, społecz-  
nego — na partyjno - polityczne anga-  
żowanie ich w akcji wyborczej? A, je-  
żeli organizacji nie zapytano, co są-  
dzić o takim nadużyciu ich imienia  
i ich roli?

Spółeczeństwo wielkopolskie ma w  
tej mierze zdanie wyrobione od lat  
dziesiątków; zawsze bowiem, trady-  
cyjnie, szanowało samodzielność or-  
ganizacji zawodowych, gospodarczych,  
społecznych i wolę ich członków i za-  
wsze unikało wciągania organizacji  
tego typu do partyjno - politycznych  
walk wyborczych.

Jaskrawem przeciwieństwem tego  
nadużycia, popełnionego przez „sana-  
cyjny” t. zw. Narodowy Obóz Pracy  
wbrew duchowi i tradycji społecz-  
stwa wielkopolskiego jest postępowanie  
żywiółów narodowych. Odezwa  
Stronnictwa Narodowego żadnej or-  
ganizacji poza własną nie angażuje.  
Odezwa Kupieckiego Komitetu Wy-  
borczego na m. Poznań nie angażuje  
własnych organizacji kupieckich.

Odezwa ta jest pięknym i męskim  
czynem obywatelskim, czynem ludzi o  
wysokim poczuciu odpowiedzialności,  
jak do tego przywykło społeczeń-  
stwo wielkopolskie. Pod odezwą wid-  
nieją podpisy zgorą trzydziestu najpo-  
ważniejszych przedstawicieli kupiec-  
stwa i wogóle mieszczaństwa grodu  
naszego. Przy żadnym nazwisku nie  
znajdziesz organizacji, przez daną jed-  
nostkę sterowanej. Jak przystało, zo-  
stawiono organizacje społeczne, gospo-  
darcze, zawodowe w politycznym spo-  
koju. Odpowiedzialność za podpisy  
wzięto osobiście na siebie.

Tak każe wysoki poziom kultury  
politycznej społeczeństwa wielkopol-  
skiego.

Na tem nie koniec. Jak zbierano  
podpisy pod odezwę „sanacyjnego” t.  
zw. Narodowego Obozu Pracy? Zwró-  
cono się do owych prezesów, wicepre-  
zesów itd. pismem, w którym stwier-  
dzono, że, jeżeli do określonego termi-  
nu nie nadejdzie odpowiedź odmow-

## Ku zerwaniu stosunków Rzeszy z ZSRR?

Amb. Ribbentrop miał oświadczyć Baldwinowi, że nastąpi to w razie stracenia inż.  
Sticklinga — Zabiegi dyplomatyczne — Narady na Kremlu

London. (PAT). Reuter donosi:  
Według wiadomości „Daily Tele-  
graph”, amb. von Ribbentrop miał po-  
informować premiera Baldwina, że  
Niemcy zerwą stosunki dyplomatyczne  
z Sowietami, jeżeli Stickling będzie  
stracony. Baldwin odpowiedział, że  
takie zerwanie stosunków byłoby po-  
ważnym zagrożeniem bezpieczeństwa  
i pokoju w Europie.

Ambasador brytyjski w Moskwie  
Chilston otrzymał polecenie zakomu-  
nikowania poglądów Anglii rządowi  
ZSRR. Było to również przedmiotem  
rozmowy min. Edena z amb. Majskim.

Amb. Ribbentrop przedstawił kanc-  
lerzowi Hitlerowi pogląd W. Brytanii  
na położenie w ciągu dnia dzisiejszego.  
London. (PAT). Min. spraw zagr.  
stanowczo zaprzecza wiadomości „Dai-  
ly Telegraph” o podjęciu jakoby de-  
marche brytyjskiej w Moskwie w  
sprawie wyroku na inż. Sticklinga.

London. (Tel. wł.). „Daily Ex-  
press” donosi z Moskwy, że we wtorek  
po południu odbyła się na Kremlu na-  
rada Stalina z członkami rządu so-  
wieckiego. Zastanawiano się głównie  
nad sprawą inż. Sticklinga, przyczem  
utworzyły się dwie grupy: jedna, któ-  
rej przewodził bardziej umiarkowani  
urzędnicy komisariatu spraw zagran-  
icznych, domaga się ulaskawienia  
skazanego, druga, rekrutująca się z o-  
toczenia GPU, domaga się natychmi-  
astowego wykonania wyroku.

W czasie obrad przed Kremlen za-  
częły się gromadzić grupy, protestując  
przeciw niezdecydowanemu stanowi-  
sku rządu oraz żądając, by Stalin dał  
dowód swej silnej ręki. Posiedzenie  
przeciągnęło się do późnego wieczora.

Na godzinę przed tą naradą u wice-  
komisarza Krestinskiego interwenjo-  
wał jeszcze raz ambasador niemiecki  
von Schulenburg, który zażądał nat-  
ychmiastowego oświadczenia się. Kre-

stinskij stwierdził, że przed ukończe-  
niem zebrania rady komisarzy nie  
może udzielić odpowiedzi. Ambasador  
daremnie wyczekiwał do północy.

Ryga (ATE). Donoszą z Moskwy:  
Proces 40 obywateli państw obcych  
aresztowanych ostatnio, rozpoczął  
się w pierwszych dniach grudnia b. r.

Komisarz Jeżow zażądał dostarcze-  
nia mu w ciągu trzech dni danych,  
dotyczących przekonań politycznych  
oraz rodzaju zajęć wszystkich obywa-  
teli niemieckich, znajdujących się o-  
becnie na terenie Z. S. R. R. Więk-  
szość z nich zostanie prawdopodobnie  
wydalona.

## Straszna katastrofa kolejowa w Chicago

Chicago. (PAT). Na linii Chica-  
go — Milwaukee zderzyły się dwa po-  
ciągi. 17 osób poniosło śmierć, 75 osób  
jest ranionych.

London. (tel. wł.). W Chicago po-  
ciąg pospieszny w pełnym biegu wpadł  
na stacji na stojący pociąg lokalny.

Parę wagonów przestarzałej budo-

wy uległo rozbiciu. Kilku pasażerów  
wyrzuconych zostało na leżącą o 6 me-  
trów niżej ulicę.

Dotychczas wydobyto 10 zabitych i  
75 rannych, w tem kilku ciężko rano-  
nych. Istnieje uzasadniona obawa, że  
pod gruzami znajdują się dalsi zabici.

## Na wyższych uczelniach

Warszawa. (Tel. wł.). Wiec mło-  
dzieży socjalistycznej, który odbył się  
wczoraj wieczorem, potępił blokadę, a  
po zebraniu uczestnicy jego chcieli się  
dostać na uniwersytet, lecz policja  
rozproszyła ich.

Dopiero po godz. 23 około 80 osób  
uczestników zebrania socjalistycznego  
zdołało wtargnąć od tyłu przez ogrodę  
i zaatakowali tam młodzież blokującą.  
Na dziedzińcu uniwersytetu wywiązała  
się walka, podczas której kilkanaście  
osób zostało poturbowanych, a ciężkie  
obrażenia odnieśli trzej studenci, któ-  
rzy byli opatrzeni przez szpital św. Ro-  
cha. Za stawianie oporu policji are-  
szowano kilku akademików Żydów.

O północy na terenie uniwersytetu  
zapanował spokój. Blokada przeciąg-  
nęła się do dziś rana. Teren uniwer-

sytecki otoczony jest przez policję w  
helmach.

W ciągu wieczora odbyły się wczoraj  
na mieście rozmaite demonstracje,  
podczas których poturbowano kilku-  
nastu Żydów. (w)

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś na u-  
niwersytecie panuje spokój. Przed bra-  
mą Bratniej Pomocy na Krakowskim  
Przedmieściu ustawiono posterunek  
policyjny, który wpuszcza do domu  
tylko zameldowanych w tym gmachu.  
Lokal Bratniej Pomocy jest zamknię-  
ty. Bramę, którą w nocy przy ul. O-  
bożnej wylamali socjaliści, dziś na-  
prawiono.

U rektora uniwersytetu była delega-  
cja blokującej młodzieży, która doma-  
gała się zniesienia opłat egzaminacyj-  
nych na trzecim roku studiów, oddzie-  
lenia Żydów i umorzenia dochodzeń  
dyscyplinarnych. Rektor ustosunkował  
się przychylnie do pierwszego postu-  
latu, zaznaczając, że sprawa oddziel-  
nych miejsc dla Żydów nie zależy od  
niego.

Na ul. Chłodnej aresztowano pre-  
zesa związku żydowskich akademic-  
kich bundowskich organizacji „Ogni-  
wo”, Jasuńskiego. (w)

Wilno. (Tel. wł.) Rektor uniwer-  
sytetu wileńskiego ogłosił odezwę, w  
której stwierdza, że w sprawach dy-  
scyplinarnych przeciwko oskarżo-  
nym o udział w bójkach studenckich  
przyrzekł tylko odroczyć rozprawy dy-  
scyplinarne do czasu wydania wyroku  
przez sądy państwowe. W sprawie ob-  
sady asystentur nie dawał żad-  
nych obietnic. W chwili obecnej na  
216 pomocniczych sił naukowych Ży-  
dów i Żydówek jest 9, tj. 4,16 proc.

Komunikat ten wywołał zaniepo-  
kojenie wśród młodzieży, której przed-  
stawiciele udali się do rektora z proś-  
bą o wyjaśnienie i otrzymali oświad-  
czenie, że przyrzeczenia będą dotrzy-  
mane. We wtorek odbyło się zebranie  
prezesów wszystkich organizacji aka-  
demickich, na którym potępiono  
sprawców napadu na mieszkania rek-  
tora Jakowickiego i wyrażono życze-  
nie, aby sprawcy zostali wykryci i u-  
karani.

Kraków. (Tel. wł.) Wczoraj rek-  
tor Szafer wydał odezwę, nawołującą  
do spokoju. Dla zapobieżenia niepo-  
kojom zastosowano legitymowanie stu-  
dentów, wchodzących do gmachu uni-  
wersytetu. We wtorek nie było zajęć.

## O porozumieniu Tokja z Berlinem

London. (PAT). „News Chronicle”  
dowiaduje się ze źródeł miarodajnych,  
że nowe porozumienie japońsko-nie-  
mieckie zawiera jakoby następujące  
postanowienia:

1) Zawarcie konwencji o wzajem-  
nej pomocy technicznej, jak np. zao-  
patrzenie Japonii przez Niemcy w ma-  
terjały techniczne w zakresie lotnic-  
twa, wojny chemicznej i innych dzied-  
zin wiedzy wojskowej.

2) Wzajemna wymiana informacji  
politycznych i wspólna obrona słu-

szych interesów.

3) Zobowiązanie do niezawierania  
żadnych porozumień lub układów ze  
stroną trzecią bez powiadomienia.

4) Zobowiązanie, że gdy jedna ze  
stron znajdzie się w stanie wojny ze  
stroną trzecią, żadna z układających  
się nie przedsięwzięcie niczego, co ut-  
rudniłoby pozycję drugiej strony.

5) Postanowienie wymiany infor-  
macji oraz ustalenie wspólnych dróg  
i środków do zwalczania propagandy  
komunistycznej kominternu.

na, nazwisko danej jednostki będzie  
umieszczone pod odezwą. Zupełnie,  
jak przy zaproszeniach — na bal...

Ponieważ chodziło o prezesów, wi-  
ceprezesów itd. organizacji przeważ-  
nie urzędniczych, albo takich zawodo-  
wych i gospodarczych, które „ogłada-  
ją się”, „skąd wiatr wieje”, więc jasne  
jest, że odpowiedzi odmowne nie nade-  
szły. Powtarzamy: jak na bal...

Tych „balowych” metod nie zasto-  
sowało Stronictwo Narodowe i nie  
uczynił tego Kupiecki Komitet Wy-  
borczy. Bo tym czynnikiem chodziło i  
chodzi nie o bluff, lecz o wyraz rze-  
czystej wolnej woli obywateli m.  
Poznania

Jak kupiectwo poznańskie, tak sa-  
mo myślą szerokie rzesze poważnego  
rzemiosła miasta naszego. Na tem  
też stanowisku stoi myśląca politycz-  
nie inteligencja zawodów wolnych i  
stoją sfery urzędnicze, które postąpią  
według swego sumienia, a nie według  
„balowego” żyra pod odezwą „sana-  
cyjną” pp. prezesów czy wiceprezesów.  
I do tego samego celu zmierzają na-  
rodowo czujące masy pracowników  
umysłowych i robotników fizycznych.

W dniu 20 grudnia da ludność Po-  
znania wyraz tej swojej wolnej, pa-  
trjotycznej woli obywatelskiej.



# „Danzig next...”

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

London, 22 listopada.

„Następnym razem Gdańsk!” Taki refren rozbrzmiewa z łamów prasy londyńskiej po ostatniej decyzji rządu berlińskiego w sprawie kontroli rzek.

Sam fakt przekreślenia przez Niemcy nowego rozdziału traktatu wersalskiego był tu mniejszą niespodzianką. Konsekwentna linja polityki niemieckiej, która zmierza do zrzucania z siebie wszystkich więzów traktatowych pokolei, jest dziś światu znana. Co zresztą nie oznacza wcale, by tu, w Londynie, nie snuto obaw, iż metodyczne deptanie układu pokojowego wywołać może pewnego dnia w Europie konflikt. Wyrazem tych właśnie obaw jest wykrzyknik: „Teraz pora na Gdańsk!”

Dodać wypada, że nie jest to tylko pogląd pewnych trwożliwych jednostek, wyolbrzymiających siły Trzeciej Rzeszy, lecz że zapatrywania takie sięgają do bardzo poważnych i odpowiedzialnych za swe enuncjacje czynników polityki wielko-brytyjskiej.

Aby zrozumieć i ocenić całą skalę zaniepokojenia, z jakim nie od dziś śledzi się w Anglii rozwój stosunków polsko-niemieckich, trzeba się cofnąć wstecz do chwili, w której stanęło znane porozumienie Hitler — Lipski w r. 1934, będące kamieniem węgielnym polityki t. zw. „odprężenia” między Polską i Rzeszą. Układ ten, rzecz wiadoma, przyjęty został w Londynie życzliwie, bo też taksamo dobrze wiadomo, że nic tak nie denerwowało w latach powojennych angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych, jak ciągłe drżenie o to, by w stosunkach polsko-niemieckich nie doszło rychło do wybuchu. Powiedzenie — „Korytarz pomorski — europejską beczką prochu” — należało do utartej terminologii w Londynie. I w snuty na tut. gruncie obawach kryła się — tak wolno przypuszczać — szczerza troska o byt młodego państwa polskiego, bowiem według tych zapatrywań niewielkie rokowano Polsce szanse, aby mogła wytrzymać napór przeszło dwukrotnie większych sił sąsiada z zachodu.

Wodą na młyn takiego rozumowania było coraz widoczniejsze ochładzanie się stosunków polsko-francuskich. W takiej sytuacji układ berliński z 26 stycznia 1934 r. wydał się oczom angielskim odsunięciem powyższych obaw na pewną metę.

Ale podobnie jak Londyn chętnie patrzył na odsunięcie narazie groźby konfliktu polsko-niemieckiego, skrycie życząc, by układ działań możliwie najdłużej, taksamo nie przestała oficjalna polityka W. Brytanji uważać sojuszu polsko-francuskiego za doniosłą reasekurację Polski w razie powikłań europejskich i w tym sensie uznawała sojusz ten jako jeden z kamieni węgielnych pokoju w Europie.

Tylko wówczas, gdy, jak za czasów min. Bartheta, polityka francuska zaczęła głosić koncepcję w rodzaju niefortunnego „paktu wschodniego”, Londyn boczył się na Paryż, jak również niechętnie patrzył na państwa, które popierały tę linję polityki francuskiej. Bowiem przyjazne stosunki polsko-francuskie nabierały w oczach Londynu podwójnego waloru, gdy sekundo wało im odprężenie polsko-niemieckie.

Na tem więc tle łatwo zrozumieć rosnące teraz oburzenie opinji angielskiej z powodu mnożących się incy-

dentów hitlerowskich w Gdańsku. Dowodzą one wszak, że po stronie niemieckiej linja prowokacyj trwa. Żywione w Londynie nadzieje na trwałe utrzymanie się stanu „zawieszenia broni” w stosunkach polsko-niemieckich zdają się zawodzić. Narodowy socjalizm nie da się okiełznać. Zapalnym miejscem jest — Gdańsk. Czy Gdańsk ma być następnym punktem „programu” niemieckiego?

W związku z tem godną uwagi jest

pogłoska, że następcą dotychczasowego komisarza Ligi Narodów Lestera miałby być p. Ralph Clarment Stevenson, referent dla spraw ligowych w angielskim M. S. Z. Jeżeli nominacja ta dojdzie do skutku, będzie to nader wyraźną wskazówką, że Anglja pragnie bliżej patrzeć na palce senackich rządów w Gdańsku, skoro zamysła obsadzić miejsce komisarza osobą, mającą za sobą autorytet angielskiego Foreign Office.

B. L.

## O prawdę historyczną

Początki nowoczesnego obozu narodowego w Polsce: II

Największą i najtrudniejszą do prowadzenia — pisze dalej „Myśl Narodowa” — była grupa warszawska Związku Młodzieży Polskiej („Zetu”), do której przeniesiono po krótkim czasie Centralizację.

Grupa warszawska założona została w składzie bardzo różnorodnym. Najwyraźniejszą chociaż nie najliczniejszą jej część, silnie odcinającą się od reszty, stanowili socjaliści, pozostali na uniwersytecie po organizacji „Proletariat”, rozbitej na skutek słynnego procesu w r. 1885, w którym głównych oskarżonych powieszono. Organizowanie Związku Młodzieży stało ich niezorganizowanych i innej drogi szukających. Weszli oni do Związku, wnosząc weń swoje pojęcia i nalogi: fanatyzm marksowski, wstręt do tradycji polskiej, potępienie wszystkiego, co polskie (łącznie z powstaniem), wreszcie rewolucyjne rusofilstwo, które się wyrażało w uwielbieniu dla literatury rosyjskiej (wobec której najwięksi pisarze i poeci polscy nie byli wariaci); w czytaniu wyłącznie po rosyjsku, nawet w śpiewaniu na zebraniach pieśni wyłącznie rosyjskich i t. d.

W owym czasie odbywała się w socjalizmie polskim wielka przemiana: z pod wpływów organizacji rosyjskich, zaczął on przechodzić pod wpływ socjalnej demokracji niemieckiej. W Warszawie kierował tą przemianą publicysta Ludwik Krzywicki, który pozyskał silny wpływ na socjalistyczny odłam Związku Młodzieży Polskiej, jakkolwiek sam, będąc poza

uniwersytetem, do Związku nie należał. Miewał dla nich tajne wykłady „naukowe”, dawał im wiedzę o świecie, zaczynając się od Laplace’a, Darwina i nowej nauki, antropologii, a kończąc się na Marxie. Był to „naukowy” okres naszego młodego socjalizmu, w którym mnożyli się, jak grzyby po deszczu, zwolennicy „materiałistycznego pojmowania dziejów”, zwalczający w imię „nauki” wszystko, co im było wrogię i nienawistne.

Główny zastęp członków grupy warszawskiej stanowiła młodzież niewyrobiona, robiąca pierwsze kroki poza granicami wiedzy szkolnej, ulegająca dość silnie sugestji „naukowej” socjalistów, z instynktów wszakże narodowych nie wyzuta. W sumieniu jej walczyły o pierwszeństwo obowiązki względem Polski, z „postępowością”, z dostępną dla niej nowoczesnością, wreszcie z potrzebą zajęcia się „sprawą robotniczą”.

Pośrednie stanowisko między tym głównym zastępem a wyraźnymi socjalistami zajmowała pewna, niewielka zresztą liczba Żydów. Niektórzy wywierali silny wpływ na kolegów w kierunku korzystnym dla socjalistów.

W masie członków grupy wyróżniał się nowy typ ludzi, z silniejszymi od innych instynktami polskimi więcej zbliżonych umysłami do życia, niż do doktryn, nie wojowniczych, ale z wyraźnym, choć nie występującym agresywnie wstrętem do Żydów. Ich zainteresowanie się ludem zwracało się przedewszystkiem ku chłopu. Naj-

wybitniejszym z pośród nich był Stanisław Chelchowski, później założyciel Centralnego Towarzystwa Rolniczego i jego pierwszy przedwcześnie zmarły kierownik.

Związek Młodzieży Polskiej miał trzy stopnie członków: „kolegów”, „towarzyszy” i „braci”, z których najwyższy: „bracia” wiedzieli o wszystkich sprawach organizacji.

Na czele grupy stał tajny Zarząd, wykonywający swą władzę przez jednego ujawnionego członka. Jawnym członkiem zarządu grupy warszawskiej był Ludwik Kochanowski, student prawa, wychowanec IV gimnazjum warszawskiego. Kochanowski różnił się typem i zainteresowaniami, był jednak najbliższy z Chelchowskim i jemu podobnymi.

W składzie tak różnorodnym musiała się rozwinąć wewnętrzna walka w grupie. Z początku nie przybierała ona ostrego charakteru, jakkolwiek przeciwieństwa były coraz wyraźniejsze. Wybuch jej wszakże się zbliżał.

W r. 1888 przyjęty został do Związku na „towarzysza” student wydziału przyrodniczego Roman Dmowski, który zostawił wkrótce „bratem”, zajął odrazu zaczepne stanowisko względem socjalistów. Rozpoczęła się zacięta walka. Między socjalistami a ich przeciwnikami, których uczniowie Krzywickiego tytułowali na Nalewkach chyba uformowanym mianem „patriotników” i ogłaszali za obrońców ideału „chłopskiej obórki”, rozwarła się przepaść, której sądzono było w następstwie tylko się pogłębiać.

Gdy w końcu r. 1889 Dmowski został „jawnym członkiem zarządu” grupy warszawskiej, co mu dało decydujący wpływ w grupie, najwyraźniejsi socjaliści (w liczbie jedenastu) manifestacyjnie wystąpili z grupy, deklarując, że nie chcą pod jego kierownictwem pracować.

Przed Wielkanocą 1890 r. wybuchły rozruchy studenckie w Moskwie, które uniwersytety rosyjskie na wszystkie re usiłowało rozszerzyć na wszystkie uniwersytety rosyjskie. Przystano w tym celu delegata i do Warszawy. W odpowiedzi na to zaproszenie studenci warszawscy pod naciskiem socjalistów gotowali się pójść w ślad Moskwy. O mało nie zostało to zdecydowane, dzięki tym członkom Związku Młodzieży, którzy przedstawiali najliczniejszą część grupy warszawskiej, ulegającej pewnym wpływom socjalistycznym.

Rozruchy udaremnił Dmowski. Wychojąc z zasady, że uniwersytet warszawski jest polskim ze składu studentów i w Polsce się znajduje, że mu zatem sprawy rosyjskie są objętne, nie może się on mieszać do organizacji rozruchów rosyjskich. Zawiedziony przez kolegów, musiał on użyć chyłtości, ażeby posuniętą już daleko organizację rozruchów rozbić. To wywołało takie oburzenie socjalistów, że zwołali wielkie zebranie w nadziei, że się ono w sąd nad nim zamieni. Na zebranie to sprowadzili Krzywickiego jako swego głównego mówcę.

Zebranie to nie dało wyników. Zastępnęło ono tylko tem, co posłyszano w mowie, że najpomysłniejszym faktem w życiu polskim, byłoby „wysadzenie w powietrze kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej”.

Ta sprawa zadecydowała o podziale młodzieży warszawskiej na dwa wyraźne wrogie sobie obozy: narodowy i socjalistyczny.

SENJOR

### Manifestacje na uniwersytecie poznańskim

Dzisiaj w godzinach południowych samorzutnie zebrana młodzież akademicka demonstrowała przeciw wysokości opłat akademickich i w sprawie odroczenia na wydziale lekarskim. Równocześnie wyrażono solidarność studentom w Wilnie i Warszawie.

### „Szkice o węglu” skonfiskowano

Komisariat rządu na m. st. Warszawę skonfiskował książkę p. Tadeusza Rasimowicza p. t.: „Szkice o węglu”. Książka ta obszernie omawiała sytuację w polskim przemyśle węglowym, a autor, zdradzając znanstwo tematu, ostro atakował politykę etatystyczną rządu oraz b. ministra Rajchmana, inż. Pechego i t. d. Konfiskata tej książki wywołała duże wrażenie w sferach przemysłowych i politycznych.

## Oświadczenie w sprawie pięćdziesięciolecia „Zetu”

Grono b. uczestników tajnego związku młodzieży narodowej p. n. „Zet” zwołało na 28 listopada r. b. w Warszawie, w pięćdziesiątą rocznicę założenia „Zetu”, zjazd niektórych jego dawnych uczestników.

„Zet” założony został na tajnym zebraniu w Krakowie, w dniach od 14 do 18 stycznia 1887, w gronie dziewięciu przedstawicieli młodzieży z różnych stron Polski. Był on wśród młodzieży wyrazem rodzącego się wówczas narodowego ruchu wszechpolskiego, którego tajną również władzą kierowniczą stała się Liga Narodowa, pod przewodnictwem ś. p. Jana Popławskiego i Romana Dmowskiego, piastująca opiekę także nad „Zetem”. Dzieje powstania i początków „Zetu” opisał ostatnio w osobnej pracy w r. 1930 jeden z przodujących, pod przewodem ś. p. Zygmunta Balickiego, założycieli jego i uczestnik zebrania krakowskiego z r. 1887, ś. p. Stefan Surzycki, zmarły przed trzema miesiącami, a do końca życia przyjaciel serdeczny, także w pracy politycznej, podpisanych tu b. członków „Zetu” od lat najdawniejszych.

W zjeździe obecnym bierze udział tylko ten odłam przekonaniowy, który oddzielił się od ruchu wszechpolskiego, od Ligi Narodowej i od „Zetu”, częściowo trzydziści lat temu; koło r. 1902, a częściowo dwadzieścia lat temu, w czasie wojny 1914-18, przechodząc z czasem do obozu politycznego, któremu przewodniczył ś. p. Józef Piłsudski.

Więc tylko zjazd na 30-lecie lub 20-lecie wytworzenia się tego odłamu młodzieży nie stwarzały nieporozumienia, jakie wywołać musi łączenie zjazdu jednej tylko i później powstałej grupy z hasłem 50-lecia „Zetu”.

Daleka jest nam jakakolwiek niechęć wobec święcenia rocznicy, właściwie określonej, jako 30-lecie lub 20-lecie, przez powołane do tego grono, którego przywiązanie do własnej przeszłości szanujemy. Ale dzieje i zasługi „Zetu” są nietylko drogim nam, lecz także ważne w rozwoju myśli politycznej i czynu politycznego na drodze ku niepodległości Polski. Nie możemy przeto pominąć ciężarowo na nas obowiązku wskazania — a wiemy, iż tak samo myślą nasi bardzo liczni dawni towarzysze pracy w „Zecie” — co znaczy 50-lecie „Zetu” i gdzie jest jego dziedzictwo.

Kraków — Lwów — Poznań — Warszawa — Wilno.  
Listopad 1936.

G. Z. Balicka, F. Bujak, L. Jaxa-Bykowski, St. Celichowski, St. Dąbrowski, E. Dubanowicz, St. Gieysztor, Wł. Jabłonowski, St. Jasiukowicz, St. Kasznica, Cz. Kędziński, Wł. Konopczyński, St. Kozicki, I. Kozielski, R. Leitgeber, Cz. Meissner, Wł. Mieczkowski, T. Mikułowski, T. Powidzki, St. Rowiński, R. Rybarski, C. Rydlewski, St. Rymar, J. Riemer, M. Seyda, W. Staniszkis, St. Stroński, Z. Wasilewski, B. Wasiutyński, B. Wierzyński, B. Winiarski, J. Żaluska, St. Zieliński, A. Zwierzyński.

P. S. — Są to podpisy grona osób, które zdołało się porozumieć namiętnie, ale nadchodzą wiadomości, że w różnych środowiskach kraju wielu b. członków „Zetu”, narówni z podpisanymi tu uprawnionych, zgłasza podobne zastrzeżenia.

### Nie chcemy żydowskich przedstawień w Poznaniu

Warszawskie „ABC” podnosi zarzut, że Teatr Polski w Poznaniu, mający na swym froncie piękny napis: „Naród sobie”, udziela gościny przyjezdnej imprezie „Cyrylika” z Warszawy, który wystawić ma sztuke dwóch Żydów: Hemara (Heschelesa) i Tuwima p. t. „Karjera Alfya Omegi”.

Zarzut zupełnie słuszny. My w Poznaniu chcemy mieć teatr absolutnie polski, bez artystów żydowskich i bez sztuk żydowskich. Aż nadto dużo mamy żydostwa, rozpościerającego się w teatrach stołecznych, krakowskich i lwowskich. Niechaj przynajmniej Poznań pozostanie wolny od czadu żydowskiego.

Stanowisko swoje w tej sprawie społeczeństwo poznańskie już raz zresztą zmanifestowało niedwuznacznie z okazji wystawienia sztuki Żyda Stojimskiego p. t. „Murzyn warszawski”.

# Wilno po stronie młodzieży narodowej

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Wilno, 23 listopada.

Jak już podawaliśmy w komunikatach telefonicznych, po 9 dniach blokady Domu Akademickiego a po trzech dniach głódki młodzieży akademicka, walcząca o polskość uniwersytetu, odniosła zwycięstwo.

Po wyjściu z Domu Akademickiego udała się pochodem do kościoła św. Jana. Pochód ten wykazał dobitnie nastroje miasta. Wszystkie wyloty ulic, wychodzących na trasę pochodu, były silnie obstawione przez policję, ściągniętą z terenu całego województwa. Z drugiej strony na ulicach, którymi przechodził pochód, zgromadziły się tłumy publiczności niezwykle, jak na dzień powszedni liczne, które poprostu zarzucały akademików kwiatami i wznosiły okrzyki na ich cześć. Przyjęcie, jakie społeczeństwo wileńskie zgotowało opuszczającym Dom Akademicki studentom, było wielkim triumfem nie tylko samej młodzieży, ale przedewszystkiem idei narodowej, którą ta młodzież reprezentuje i w której w imię walczy.

Z tego, co się w Wilnie w ciągu tych 9 dni słyszało i widziało, można wyciągnąć wniosek, że czyn akademików wileńskich znaczeniem swym daleko przekracza ramy wewnętrznego życia akademickiego. Godna podziwu wytrwałość zaimponowała ludności wileńskiej i zelektryzowała masy. Masy dotąd bierne, przeważnie spokojne, trudne do rozruszania wskutek flegmatycznego północnego temperamentu tutejszej ludności — zbudziły się. Porwał je zapał, jaki się w Wilnie rzadko widuje. Entuzjazm, którym Wilno witało swą młodzież, nie był zdawkowym entuzjazmem urzecznościowym, z jakim się spotykamy w dni tak licznych dzisiaj obchodów rocznic, najrozmaitszych „tygodni“ i innych uroczystości.

Chłodne Wilno rozkołysało się. Widać, że stało się coś niezwykłego. Nastąpił jakiś przełom. Szerokie masy ludności, od inteligencji poczynając poprzez mieszczaństwo do robotników, a nawet okoliczna ludność wiejska — w sferze sfery, widząc stanowczą postawę młodzieży, zrozumiały, że przyszłość Polski leży w oparciu o ideę narodową i że najbardziej palącym i pilnym do rozwiązania zagadnieniem jest kwestja żydowska.

Zmiana nastrojów od obojętności do krańcowego zapału rosła z dniem każdym. Widoczna ona była nie tylko dla kogoś, kto się nastrojami ludności interesuje, widzieć to musiał każdy, nawet najbardziej obojętny obserwator. Przez szereg dni w mieście o niczem się innym nie mówiło, jak tylko o akcji młodzieży i o zagadnieniu żydowskim. Bardzo wielu ludzi z obozów przeciwnych, których o sympatje dla idei narodowej jeszcze kilka miesięcy temu nie można było podejrzewać, wielka ilość ludzi z b. obozu „sanacyjnego“ — dziś, pod wpływem ogólnych nastrojów, głośno manifestuje swą sympatię dla akcji młodzieży.

Wytworzył się jednolity front antyżydowski, poza którym pozostały tylko elementy skrajnie lewicowe. Odbiło się to w sposób skuteczny na handlu żydowskim. Ludzie, którzy z dawnego przyzwyczajenia kupowali u Żydów, bo niby taniej, dziś idą wyłącznie do sklepów polskich, bo wytworzył się tak nastrój, że poprostu „nie wypada“ kupować u Żydów.

Akcja młodzieży rozpoczęła się od kwestji osobnego siedzenia w salach wykładowych uniwersytetu. Ta kwestja zjednoczyła olbrzymią większość młodzieży niezależnie od dotychczasowej przynależności organizacyjnej. Dość powiedzieć, że w blokadzie i głódce wzięła udział oprócz Młodzieży Wszechpolskiej, która akcję zainspirowała i nią kierowała, również t. zw. Młodzież Mocarstwowa, ludowcy i cieszące się dotąd poparciem władz korporacje „Piłsudia“, „Kresovia“ i „Vilnensia“. Poza Domem Akademickim pozostał tylko „Legjon Młodych“, Niezależna Młodzież Demokratyczna i komuniści, — grupki, nie mające większych wpływów wśród szerokiego ogółu młodzieży.

Podobny podział na dwa obozy zarysował się w starszym społeczeństwie. I tu tak samo przeciwnicy akcji pozostają w nikłej mniejszości. Kiedy zostały zorganizowane zebrania rodziców i opiekunów młodzieży w lokalu Stronnictwa Narodowego, nie wahali się przyjąć do tego lokalu i głośno wyrażać swe uznanie dla walczącej młodzieży ludzie, któ-

rzy jeszcze niedawno bali się bliższego kontaktu z narodowcami.

Z tych faktów widać, że tego, co się w Wilnie stało, tego wielkiego zwycięstwa młodzieży nie można oceniać jako tylko zwycięstwa w kwestji osobnych miejsc dla Żydów w audytorjach. Jest to zwycięstwo nad biernością społeczeństwa, jest to pobudzenie całego społeczeństwa do czynnej walki o polskość kraju.

Pod tym względem 9 dni blokady akademickiej zrobiło więcej, niż lata zwykłej pracy propagandowej.

Rozumieją to dobrze ci, którzy zostali po przeciwnej stronie. W prywatnych rozmowach wyrażają oni podziw dla hartu młodzieży narodowej, stwierdzają powszechną zmianę nastrojów, a nawet z obawą przebiekają o dalej idących zmianach, które niebawem mogą nastąpić.

Te nastroje przeciwników uewnętrzniają się również w słowie drukowanym. Jedynym dziś pismo filosemickim w Wilnie, „Kurjer Powszechny“, który w pierwszych dniach blokady lekceważył akcję młodzieży i po-

zwalał sobie na niesmaczne kpinki i drwiny, w dziewiątym dniu blokady pisze:

„Zwycięstwo młodzieży „zbuntowanej“ będzie nie tylko zwycięstwem odłamu młodzieży na terenie uniwersytetu, lecz pociągnie za sobą nieprzewidziane konsekwencje — będzie zwycięstwem obozu reakcji, zwalczającej piętnem żydo-komuny wszystko, co tchnie trochę świeższym duchem (!). Ten odłam młodzieży i ich zwolennicy ze starszego społeczeństwa napewno dobrze sobie zdają sprawę, do czego może doprowadzić choćby częściowe uwzględnienie ich żądań. Wiedzą, że chodzi tutaj o stworzenie ghetta nie tylko na uniwersytetach, ale i w innych dziedzinach życia, o wykopanie nieprzebytej przepaści między obywatelami jednego państwa. Za temi żądaniami wysuną się inne, coraz bardziej ostre i coraz bardziej niemożliwe... Sprawy tej nie można zaniedbać, ani lekceważyć...“

Te pełne smutku żale pisma wrogiego idei narodowej są najwyższą pochwałą dla młodzieży, która takie niebezpieczeństwo dla obozu filosemickiego wytworzyła.

Z. K.

**PRZY OTYŁOŚCI** stosuje się znaną **SOL MORSZYŃSKĄ** lub **WODĘ GORZKĄ MORSZYŃSKĄ** Ządać w aptekach i składach aptecznych

lg 13332

## Nacjonalizm rosyjski w Sowietach

Znamienny artykuł „Izwestij“

Główny urzędowy organ sowiecki, „Izwestija“, porównyując w artykule warunki bytu i rozwoju kulturalnego pod rządami carskimi a obecnie, oddają „prymat narodowi rosyjskiemu w rodzinie ludów Z. S. R. R.“. Jest to najbardziej entuzjastyczny artykuł, utrzymany w duchu patriotyzmu rosyjskiego, jaki kiedykolwiek ukazał się na łamach prasy sowieckiej.

„Naród rosyjski — pisze dziennik — kosami swemi uślał drogę podboju caratu. Naród rosyjski stworzył potężną kulturę. Naród rosyjski na przestrzeni swej historii dawał i wychowywał wielkich ludzi, wielkie talenty, genjuszów“.

Wymieniając wybitne osobistości narodu rosyjskiego, „Izwestija“ w jednym szeregu stawiają: Pugaczewa, Razina, Lomonosowa, Puszkina, Niekrasowa, Miecznikowa, Tołstoję, Repnina i Lenina. Maksym Gorkij został w zestawieniu tem pominięty.

„Wszystkie narody Związku — pisze „Izwestija“ — zawdzięczają swe odrodzenie narodowe i swe zdobycze gospodarcze narodowi rosyjskiemu i dlatego naród rosyjski zajmuje w rodzinie narodów sowieckich stanowisko przodujące a kultura jego stała się wspólnym bogactwem państwa sowieckiego. Naród rosyjski, stojąc na czele rodziny sowieckiej, jako najsil-

niejszy i przodujący, pomaga słabszym narodom i dlatego naród rosyjski kochany jest przez wszystkie narody Z. S. R. R. Dlatego w Związku Republik Sowietkich kwitnie Rosja Sowietka i dlatego pełni jesteśmy dumy narodowej i uczucia dumy z potęgi socjalistycznej naszej kochanej ojczyzny i wodza narodu, towarzysza Stalina“.

W artykule tym „Izwestija“ atakuje gwałtownie Bucharina za jego artykuł, ogłoszony na łamach tychże „Izwestij“ p. t. „Naród Obłomowych“. „On (naród rosyjski) — pisze dziennik — zdecydowanie odrzuca tych, którzy ośmielają się paplać o tej obłomowszczyźnie, jako powszechnym rysie charakteru rosyjskiego“. (Przypisek redakcji: Obłomow — bohater znanej powieści pisarza Gonczarowa, uosobienie lenistwa i braku woli).

Wobec ataku „Izwestij“ na swego własnego naczelnego redaktora należy przypuszczać, iż szanse Bucharina powrotu do pracy w redakcji jeszcze bardziej zmalały.

W świetle powyższego artykułu staje się również zrozumiałe prześladowanie Demiana Biednyja i dyrektora teatru kameralnego Tairowa za sztukę Demiana Biednyja „Bogatyr“, zdjęta ostatnio z repertuaru „za obrażę patriotyzmu rosyjskiego“.

## Bombardowanie Madrytu

Madryt. (PAT). Dnia 24 bm. od godziny 17 artylerja powstańcza bombardowała Madryt w ciągu półtorej godziny zaciekle, później kanonada osłabła, a o godz. 19 została przerwana. Liczne pociski 75 cm. spadły na ulice Montera, Peligros, Gran Via i okoliczne.

### Umocnienie pozycji

Paryż. (Tel. wł.) Wojska narodowe w Sewilli ogłosiły we wtorek komunikat, który stwierdza, że sytuacja na froncie pod Madrytem uległa w ostatnich 24 godzinach wybitnej poprawie na korzyść wojsk narodowych, które ostatecznie umocniły swoje pozycje w szeregu dzielnic madryckich.

Dzielnica Moncloa znajduje się już zupełnie w rękach narodowych. Frontowe linje narodowe w tej dzielnicy i okolicy zostały obecnie zabezpieczone dostatecznie. Zabezpieczają one teraz transporty wojskowe przez rzekę Manzanares z równoczesnym wykluczeniem wszelkich nowych prób ataków na pozycje narodowe nad rzeką i na prowizoryczny most pontonowy.

### Odparte ataki

Salamanka. (PAT). Komunikat głównej kwatery powstańczej z dnia 24 bm. o godz. 24 donosi:

Przeciwnik próbował atakować w

rejonie Santander, lecz został odparty i poniósł ciężkie straty. Na froncie Robledo de Chavela przeciwnik został odparty, stracił 30 zabitych i 50 karabinów.

### Mobilizacja kobiet

Paryż. (Tel. wł.) Z Barcelony donoszą, że rząd kataloński wydał nowy dekret, mocą którego w razie potrzeby mogą być zmobilizowane wszystkie kobiety katalońskie, celem zaprawienia ich do pracy na stanowiskach, zajmowanych obecnie przez mężczyzn.

### Na wiecu „sanacyjnym“

W uzupełnieniu wiadomości o niefortunnym wiecu przedwyborczym tutejszych „sanatorów“, występujących pod nazwą „Narodowego Obozu Pracy“, zaznaczyć należy, że obok licznie zgromadzonych narodowców, reagujących przeciwko podszywaniu się „sanacji“ pod hasła narodowe, — występowali także ostro przeciw kierownikom zebrania towarzysze „sanacyjni“ z grupy posła Mroza.

„Dziennik Poranny“ wstydliwie faktem przemilcza. Wiec został dokończony jedynie dzięki policji, przy nielicznym udziale zamkniętych na sali zgromadzonych.

**FOTO**  
W NIEPOGODĘ  
**ULTRAPAN**  
28°  
SZCZYTOWY  
PRODUKT FABRYKI „A L F A“ BYDGOSZCZ  
nr 20 285

Z DNIA

Minister Antonescu



Rumuński minister spraw zagranicznych Wiktor Antonescu po raz pierwszy wszedł do rządu, obejmując tę funkcję sprawiedliwości w gabinecie Bratianu. Od stycznia 1914 r. do grudnia 1916 roku podczas wojny światowej był ministrem finansów.

W październiku 1917 r. powierzono mu misję reprezentowania Rumunii w Paryżu w charakterze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego. Szczególnie czynny był p. Wiktor Antonescu podczas konferencji pokojowej. Po podpisaniu traktatu wersalskiego, reprezentował w dalszym ciągu Rumunię w Paryżu do grudnia 1919 r.

W marcu 1922 r. został ponownie mianowany rumuńskim ministrem pełnomocnym we Francji. Od kwietnia 1922 r. zajmując w dalszym ciągu stanowisko posła rumuńskiego przy rządzie francuskim, zostaje mianowany ministrem pełnomocnym przy dworze królewskim w Hiszpanji i przy rządzie Republiki Portugalskiej.

W obecnym rządzie premiera Tatarescu — Wiktor Antonescu zajmował początkowo stanowisko ministra sprawiedliwości od października 1934 r., następnie od kwietnia 1935 r. objął tę funkcję ministra finansów.

29 sierpnia b. r. po reorganizacji rządu narodowo-liberalnego premiera Tatarescu p. Wiktor Antonescu został mianowany ministrem spraw zagranicznych.

Laureat Nobla



Nagrodą pokojową Nobla za rok 1936 obdarzono ministra spraw zagranicznych Argentyny, dr. C. Saavedra Lamasa, który ostatnio, jako przewodniczący Zgromadzenia Ligi Narodów, przyczynił się do polubownego załatwienia niejednego sporu międzynarodowego, a poza tem jest duszą konferencji panamerykańskiej w Buenos Aires, w której uczestniczyć będzie prezydent U. S. A. — Roosevelt.

FELJETON KULTURALNY

# Od Kochanowskiego do parowozu

Napisał dr. Stanisław Pigoń, prof. Uniw. Jagiellońskiego

Trzy złośliwie literki — „W s. w.” — Piszę się je przed bylemi tytułami — Ale właściwie powinny wyglądać inaczej: „W s. w.” — Wielkopolski patron przedwczesnych emerytów — Hipolit Cegielski jako obrońca Kochanowskiego — I Mickiewicza — Filolog i polonista — A nagle: subjekt w sklepie żelaznym — Od sklepu do odlewni — Nie zapominał o Muzach — A narodowi się wyplacił.

Koledze Stefanowi Glixeliemu w przyjaznym upominku



W ŚRÓD WIELU skrótów, jakie na każdym kroku spotykamy, jeden ma osobliwą wymowę. „W s. s.”. Jakże znamy te złośliwie literki! Iluż w Polsce.

niebrak takich wśród najbliższych kolegów, — sygnuje niemi dzisiaj swoje byłe tytuły. „W s. s.”, czyli „w stanie spoczynku”, to herbowe zawołanie naszych „młodych emerytów”.

Tylko, że bieg życia, nieubłagany ironista, przemienia to zawołanie raz po raz właśnie na opak. Profesor U. S. B. w s. s., twórczy w Bukareszcie placówkę wiedzy o Polsce, profesor U. J. zakładający w Polsce angielskie fachowe czasopismo ekonomiczne, — młodzi przymusowi emeryci, po zrujnowaniu im dawnych, stwarzający nowe warsztaty pracy, — to ludzie z pod zawołania nie „w s. s.”, ale „w s. w.” = „w stanie wysiłku” — i wysiłku owocnego.

Pracowników z pod tego zawołania nie brak nam i w latach dawniejszych. Patronat wszelako nad nimi wszystkimi winienby przypaść Wielkopolańcowi, wybitnemu uczoneму, zamiłowanemu pedagogowi, który, przeniesiony „w s. s.”, stał się niebawem jakby więzieniem węglowym... wiel-

Przy niedyspozycji żołądka, silnej zgadze i kwaśnym odbijaniu się już niecała szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa** oczyszcza szybko i niezawodnie jelita z resztek pokarmu. Zalecana przez lekarzy. Tg 1930

kiego przemysłu żelaznego. Wobec nadchodzącej setnej rocznicy pierwszego wystąpienia naukowego Hipolita Cegielskiego, — bo o nim właśnie mowa — warto przypomnieć bieg pracy i zasługi literackiej tego wielkiego patrona.

Był to filolog z Bożej łaski i z powołania, które go pewną ręką od wczesnej młodości wiodło po drodze pracy naukowej. Ukończywszy program gimnazjum w Trzemesznie, a gimnazjum Marji Magdaleny w Poznaniu, w dwudziestym roku życia (1835) wstąpił na uniwersytet w Berlinie i jał się studjum filologii klasycznej i gramatyki porównawczej. Równocześnie jednak z własnego już impulsu i całkowicie na własną rękę, bez przewodnika, prowadził gruntowne studia nad literaturą staropolską. Z jakim skutkiem — zobaczyć można było wcześniej. Już w r. 1837, na drugim roku uniwersytetu, wystąpił on publicznie i odniósł pierwszy wspaniały sukces w zakresie naukowej krytyki literackiej polskiej.

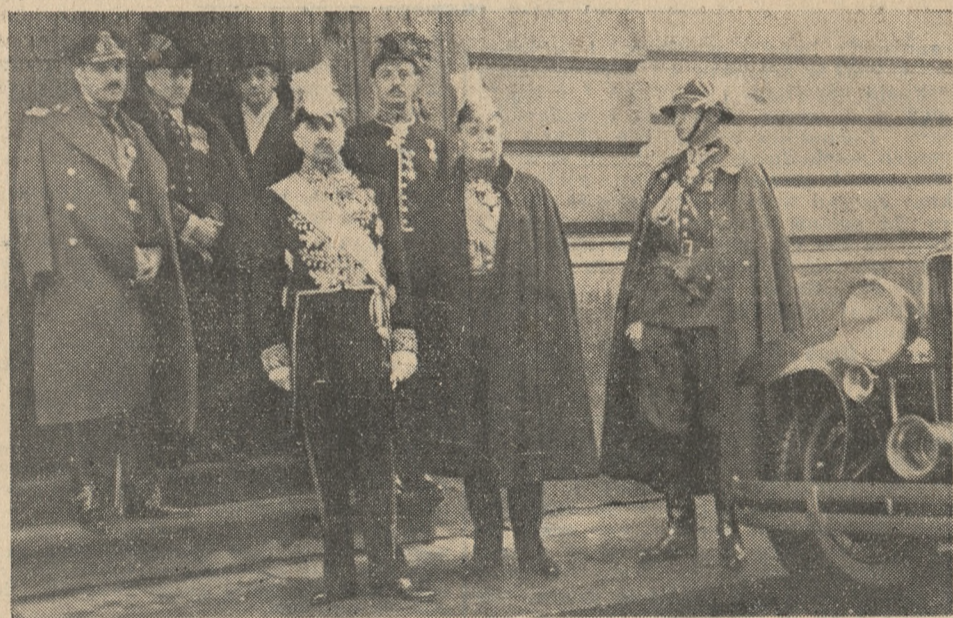
Od dłuższego czasu trwała była podówczas w Polsce, raz po raz odnawiana po książkach i czasopiśmie, walka podjazdowa przeciwko „początkowej sławie” Jana Kochanowskiego. Zapalczywi romantycy, w ogniu szermierki z klasykami, atakowali poetę z Czarnolasu za jego — renesansowość. On to — uważano — skrzywił linię rozwojową rodzimej literatury polskiej, naginając ją do wzorów klasycznych. Siłą swego talentu zniewolił współczesnych, że poszli w jego ślady, zaniechawszy rodzimych źródeł w formach zarówno — jak w tematyce literackiej. Do tych „odbronzowiaczy” Kochanowskiego należeli najciężsi krytycy romantycy, z Mochnackim i W. A. Maciejowskim na czele.

W szranki tej to właśnie walki wkroczył Cegielski. W obszernej rozprawie (drukowanej w leszczyńskim „Przyjacielu Ludu”), opartej na gruntownym zglebieniu Kochanowskiego i jego epoki, wykazał on dowodnie opaczne bałamuctwo w takim właśnie stawianiu sprawy. Jest przecież wręcz przeciwnie. Kochanowski, zrywając z

wyłącznością łaciny w poezji ukształconej, czyniąc z języka polskiego podatne i sprawne narzędzie poetyckie, treściowo zaś nawiązując do uczuć narodowych i religijnych masy ludu polskiego, — on to właśnie „powołał naród cały, by spleśniałej zbywszy się kory, do nowego poczuł się życia”. Przez rolę, jaką odegrał w dziele spajania kultury narodowej w organiczną jedność, był on właśnie twórcą ładu narodowym.

Już ta rozprawa młodego studenta ukazywała w autorze siłę naukową pierwszorzędną. Dalsze lata nie zawiodły obudzonych nadziei. Po dysertacji doktorskiej z zakresu gramatyki („De negatione”) przysłyły rozprawy z zakresu to językoznawstwa, to estetyki. Rozprawa „O słowie polskim i konjugacjach jego” (1842) zwróciła na siebie uwagę naszego świata naukowego. Zainteresował się nią nawet filozof Trentowski. „Rozprawa O polskim słowie — pisał — jest bardzo porządna i precyzyjnym ja z rozkoszą”. Zamiłowania językoznawcze i potrzeba szkolna skłoniły Cegielskiego też do opracowania „Gramatyki greckiej” (1843). Jeszcze większą potrzebę zaspokoila „Teoria poezji i jej rodzajów”, wydana w r. 1845 jako część wstępna obszernych wypisów szkolnych poezji i prozy. Przynosiła ona znakomite — w duchu heglowskim — ujęcie poetyki i estetyki poezji, systematykę i określenie jej gatunków, zarys wersyfikacji; służyła też swemu zadaniu przez długi czas, w wielu wydaniach (ostatnie przygotował W. Nehring).

Cegielski nie zostawił przecie od-



Wczoraj złożył w Warszawie Prezydentowi R. P. swoje listy uwierzytelniające nowy poseł rumuński, Zamfirescu. Na zdjęciu nowy poseł (w środku) w towarzystwie szefa protokołu dyplomatycznego, hr. K. Romera, i adjutanta Prezydenta R. P., kpt. Kryńskiego, oraz radcy Hiotty, attaché wojskowego płk. Diaconescu, sekretarza Babesa i attaché handlowego Floru opuszczającego gmach poselstwa rumuńskiego, udając się na odwach. (Fot. E. Fikus)

## Z życia

W ostatnich tygodniach mieliśmy w Polsce ponurą serję katastrof kolejowych: Szczęśliwice pod Warszawą, Chabówkę, Zwierzchowice pod Krakowem i Jarosław, gdzie ostatnio zderzyły się dwa parowozu.

W Chabówce zginęło pięć osób. Naoczni świadkowie katastrofy opowiadają, że drewniany wagon został zgnieciony przez stalowe pulmany, które działały tak, jak szczęki dziadka od orzechów. Drzazgi z rozbitego wagonu rozrzucone były wzdłuż toru na przestrzeni dobrych stu metrów.

Mało wskazane jest używanie w osobowej komunikacji kolejowej starych wagonów drewnianych, a niedopuszczalne jest zestawienie pociągów z wagonów stalowych i drewnianych, z których każdy ma inną wagę i masę.

W wielu państwach dbałość kolei o bezpieczeństwo podróżnych wywalczyła opinię publiczną oraz wyroki sądów cywilnych: W Anglii i w Stanach Zjedno-

logiem i zagadnien historyczno-literackich. Pociągnęła go ku nim znowu potrzeba chwili. I tym razem wypa-

## Odmładzanie skóry rąk.

Objawy starzenia się występują najwcześniej na skórze rąk. Zapobiec i odmłodzić starzejące się ręce udaje się niezawodnie w następujący sposób: Wieczorem wetrzeć krem „MOLLANA” po kwadransie wymyć w znośnie gorącej wodzie i bardzo delikatnym mydłem, n. p. my-

Niemczech szukać jej nie chciał, w ojczyźnie nie mógł. Zdolności swe oddał na usługi szkole średniej. Uczył w gimnazjum Marji Magdaleny — aż do katastrofy. Katastrofa przyszła na wiosnę 1846 r. Poznańska młodzież szkolna reagowała żywo na prądy wolnościowe, nurtujące społeczeństwo. Zaniepokoiło to rząd i prezes rejencji Beurmann nakazał nauczycielom przeprowadzać rewizje w mieszkaniach uczniowskich. Cegielski odmówił. Konsekwencja była natychmiastowa:

dłem dla dzieci Dra Lustra. Rano wymasować ręce kremem „ULTRASOL”, masując od końców palców ku górze. Po masażu kąpiel rąk w gorącej wodzie. Metoda ta ma też zastosowanie jako środek zapobiegawczy u skłonnych do odziebień rąk. Tg 1928

dło mu ująć się za poeta atakowanym, za drugim swoim poetą ulubionym, i określić jego stanowisko w kulturze narodowej. Oburzony artykułem jakiegoś anonimowego napastnika, który w „Roku” zaatakował jadowicie Mickiewicza, odmawiając — teraz jemu z kolei — tytułu poety narodowego, co gorsza: insynuując mu odstępstwo narodowe, — Cegielski w rzeczowej, choć mocno uczuciem podłożonej replice („Odparcie potwarzy, rzucanej na A. Mickiewicza...” 1845) wykazał bezpodstawną i niedorzeczną tamtych zarzutów. Anonim na takie dictum nie miał już odwagi odezwać się ponownie.

Z takim przysposobieniem naukowym, z takimi zasobami wiedzy, był Cegielski wprost predysponowany na katedrę uniwersytecką. Ale cóż! W



ng 19 382

dyscyplinarka i — usunięcie ze służby (s. s.).

Usunięty — mógł być (jak to zrobił wcześniej J. Muczkowski, jak niebawem zrobić miał Małcki) szukać terenu dla pracy naukowej w Galicji, — ale nie chciał rzucić stron rodzinnych. Mógł być (jak rabiabio wielu) szukać środków utrzymania przez nauczanie prywatne, — ale też nie chciał. Zapaliła się bowiem w nim myśl inna, niespodziana: przerzucić się do handlu i przemysłu. „Trzeba było mocy charakteru tego człowieka — pisał biograf — jego energii, aby, mając lat trzydzieści przeszło, będąc żonatym, powiedzieć sobie, iż się życie na nowo rozpocznie, zdobędzie nowe dlań zasoby i nie cofnąć się przed drugim nowicjatem cale innego zawodu”.

Cegielski się nie cofnął. Doktor filozofii uniwersytetu berlińskiego poszedł w Poznaniu na subiekta do handlu żelazem i narzędziami rolniczymi. Po niedługim czasie założył własny sklepik, sprzedawał garnki, sierpy i kosy. „Przeświadczył się — pisał o nim Z. Krasieński — że kotły i kociołki więcej przynoszą, niż książki i piśma”. Ależ bo ten filolog okazał się rychło pierwszorzędnym przemysłowcem. Od sklepu do warsztatu, do fabryczki, do dużej odlewni, do wielkiej wreszcie fabryki — droga daleka. Odbył on ją przecie krokiem bardzo szybkim. Jeszcze dobrze przed śmiercią założyciela (1868) fabryka Cegielskiego wyrabiać poczęła lokomobile.

Cegielski przemysłowiec, siłą rzeczy wciągnięty rychło także w życie polityczne, nie sprzeniewierzył się przecie pierwszej swej miłości i został wierny literaturze. Nawet z językoznawstwem nie zerwał i z okazji pewnej batalji ortograficznej (miała ich i Wielkopolska u siebie kilka) wystąpił z osobną broszurą polemiczną. Piśmiennictwu i wogóle kulturze umysłowej kraju przysługiwał się na innych drogach. Jako wiceprezes Towarzystwa Naukowej Pomocy rozciągał opiekę nad studującą młodzieżą uniwersytecką, nad rozwojem oświaty. Wiele też uczynił dla rozwoju prasy.

W r. 1849 założył i przez czas jakiś sam redagował „Gazetę Polską”, po jej zwinieciu podtrzymywał „Gońca Polskiego”. A gdy i ten padł ofiarą represyj rządowych, przekroczył o kres ciężkiej reakcji, założył 1859 r. „Dziennik Poznański”. Pisma te, poza polityczną, odegrały pierwszorzędną rolę w budzeniu życia umysłowego, zainteresowań artystycznych i literackich. Prócz sił miejscowych zaproszono do współpracownictwa także wybitnych twórców z emigracji. Znalazło się tu miejsce i dla Norwida, dla Goszczyńskiego, nie mówiąc już o Kraszewskim.

Od założenia zakładów przemysłowych Cegielskiego upływa już 90 lat. Czemu one były dla Wielkopolski, czemu są i będą dla Polski zjednoczonej, — nie literatowi o tem mówić. Warto jednak przypomnieć, że to jest dzieło człowieka „w s. w.”.

Stary Mefisto — jak widzimy — znowu się potknął: chciał złota, a dał podniecie do stworzenia dobra.

Choć oczywiście nie obeszło się przytem bez szkody. Niewątpliwie, Cegielski-historyk i krytyk literacki, uczony filolog, nie rozwinął wszystkich, i w tym także kierunku bogato przydzielonych sił. Z nawiązką zato wypłacił się narodowi na polach innych.

Stanisław Pigoń.

Kraków.









# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Przed reorganizacją administracji handlu zagranicznego

Stoimy w obliczu doniosłych przekształceń w dziedzinie administracji handlu zagranicznego.

I. Jak już obszernie referowaliśmy, świeżo do życia powołany został Polski Instytut Rozrachunkowy, który zastąpi półoficjalny „Zahan” (Polskie t-wo handlu kompensacyjnego). Z odnośnego dekretu Prezydenta Rzplitej wiemy, że nowo powstała instytucja prawno-publiczna: P. I. R. ma na celu wykonywanie umów kompensacyjnych i rozrachunkowych oraz wykonywanie czynności zleconych w zakresie kontroli obrotu towarowego z zagranicą.

II. O ile P. I. R. jest instytucją wykonawczą, o tyle tworzącą się Rada Handlu Zagranicznego będzie instancją opiniodawczą, wyłonioną przez samorząd gospodarczy.

Rada Handlu Zagranicznego istnieje już od stosunkowo dawna jako organizacja poniekąd kadłubowa. Dotychczas bowiem w skład Rady wchodził tylko przedstawiciel przemysłu i handlu oraz rzemiosła, natomiast rolnictwo nie było w niej zastąpione. Wskutek tego Rada nie zajmowała się kapitalnej wagi zagadnieniami eksportu i importu rolniczego. Obecnie będzie inaczej. Rada Handlu Zagranicznego reprezentować będzie całokształt życia gospodarczego Polski, tj. rolnictwo, przemysł, handel, rzemiosło.

Wspomnieliśmy powyżej, że zadania Rady będą miały charakter opiniodawczy. Dodać tutaj musimy, że Rada nie tylko uzgadniać będzie i koordynować działalność samorządów i organizacji gospodarczych w dziedzinie handlu zagranicznego, nie tylko ustalać będzie wspólny dla tych czynników program polityki handlu zagranicznego, ale i wykonywać będzie czynności, zlecone przez władze państwowe.

Według ostatnio uchwalonego statutu, Rada ma posiadać następujące komitety:

1) Komitet Traktatowy, powołany do współpracy przy zawieraniu umów handlowych, organizacji współpracy międzynarodowej, opiniodawczych zmian do taryf celnych przywózowych i wywózowych i współpracy z izbami mieszanymi (polsko-zagranicznymi);

2) Komitet Organizacji Wywozu, do którego zakresu pracy należeć będzie organizacja branżowych związków i porozumień eksportowych, standaryzacja wywozu, rozdział kontyngentów wywózowych, targi i wystawy zagraniczne, organizacja aparatu agentów i praktykantów handlowych zagranicą.

3) Komitet Finansowania Wywozu, poświęcony pracom dot. kredytów eksportowych, ubezpieczeniu kredytów eksportowych i ryzyka kursowego, nie-

### Które zakłady rzemieślnicze muszą być sądowo rejestrowane

Kodeks handlowy przewiduje, że więksi przedsiębiorcy, a więc kupcy, przemysłowcy i rzemieślnicy, obowiązani są zarejestrować swoje przedsiębiorstwa w rejestrze handlowym, prowadzonym przez sądy. Określenie, kogo należy uważać za większego przedsiębiorcę, pozostawiono do uregulowania ministrowi przemysłu i handlu. W Dzienniku Ustaw R. P. z dnia 5 listopada rb. pojawiło się właśnie rozporządzenie tegoż ministra w sprawie określenia przedsiębiorstw, prowadzonych w większym rozmiarze.

Do zakładów rzemieślniczych, uważanych za prowadzone w większym rozmiarze, zalicza się zakłady, wykupujące świadectwa przemysłowe od 1 do 5 kategorii przemysłowej i te muszą bezwzględnie zarejestrować się w sądzie.

Zakłady rzemieślnicze, wykupuje świadectwa przemysłowe VI, VII i VIII kategorii przemysłowej wtedy muszą się zarejestrować w sądzie, o ile równocześnie wykupują również świadectwa przemysłowe I lub II kategorii handlowej.

Pozatem obowiązane są do zarejestrowania się w sądzie również wszystkie inne zakłady rzemieślnicze, których obrót przewyższa kwotę 100.000 zł. w stosunku rocznym. Za obrót uważa się obrót ustalony ostatecznym orzeczeniem władzy skarbowej do wymiaru państwowego podatku przemysłowego od obrotu za ostatni rok. Jeżeli prowadzący przedsiębiorstwo posiada więcej niż jeden zakład handlowy lub przemysłowy, dla ustalenia wysokości obrotu przyjmuje się łączną sumę obrotu, osiągniętego przez wszystkie zakłady, należące do tego przedsiębiorstwa.

sieniu pomocy finansowej dla wywozu przemysłowego i rolniczego;

4) Komitet Przywózowy, mający za zadanie organizację przywozu, sprawy autonomicznych kontyngentów przywózowych, opiniodawcze podziału kontyngentów i wydawanie pozwoleń przywozowych;

5) Komitet Dewizowo-Rozrachun-

## KRONIKA GOSPODARCZA

### Z KRAJU

(k) **Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę listopada.** W drugiej dekadzie listopada zapas złota wzrósł o 2,3 milj. zł do 375,7 milj. zł, a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz powiększył się o 1,1 milj. zł do 23,2 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 32,7 milj. zł do 801,6 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu powiększył się o 13,3 milj. zł do 49,6 milj. zł. Pozycja „inne aktywa” obniżyła się o 22,2 milj. zł do 187,2 milj. zł, pozycja zaś „inne pasywa” uległa wzrostowi o 0,6 milj. zł do 334,0 milj. zł. Natomiast płatne zobowiązania wzrosły o 2,9 milj. zł do 252,2 milj. zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — zmniejszył się o 41,5 milj. zł do 995,8 milj. zł. Pokrycie złotem wynosi 32,73 procent.

(k) **Termin odwołania do komitetu konwersyjnego celem uregulowania długów rolniczych wyznaczono do dnia 31 grudnia bież. roku.** Dnia 31 października br. upłynął ostateczny termin zawierania układów konwersyjnych między rolnikami a instytucjami kredytowymi, zobowiązanymi do konwersji długów. Natomiast termin odwołania do komitetu konwersyjnego celem ustalenia winy stron w niedościsłu do skutku układu konwersyjnego został wyznaczony do dnia 31 grudnia br. W wypadku stwierdzenia winy po stronie instytucji, komitet konwersyjny może na wniosek dłużnika wydać orzeczenie, mocą którego urząd rozjemczy rozłoży spłatę długu na lat 14, przy oprocentowaniu rocznym 3 proc. Z powyższych uprawnień mogą jednakże skorzystać tylko ci rolnicy, którzy podjęli starania o konwersję długów przed dniem 31 października rb. (az)

(k) **Radcowie Wielkopolskiej Izby Rolniczej z nominacji.** Minister rolnictwa i ref. rolnych mianował radcami Wielkopolskiej Izby Rolniczej pp.: I. Ciałusińskiego, J. G. Wrycha, W. Golińskiego, St. Józefowskiego, inż. T. Jemielowskiego, I. Lewandowskiego, J. Morawskiego, St. Pelcowa, prof. Z. Pietruszczyńskiego, prof. W. Schramma i O. Sondermanna. Dalsi radcowie Izby są z wyboru. Dnia 30 bm. odbędą się na posiedzeniu rady Izby wybory zarządu i prezesa Izby.

(k) **Zimowe aukcje futrzarskie.** W dn. 12 i 13 stycznia, 8, 9, 22 i 23 lutego, oraz w dniu 15 i 16 marca 1937 r. odbędą się w Wilnie zimowe aukcje futrzarskie. Po każdej aukcji odbędzie się w ciągu dwóch tygodni sprzedaż poaukcyjna (z wolnej ręki) towarów niesprzedanych w czasie licytacji. Aukcje przyjmują towar na składy już od 1 grudnia r. b.

### Z ZAGRANICY

(z) **Zwiększenie tranzytu morskiego pomiędzy Prusami Wschodnimi a Rzeszą Niemiecką.** W wyniku ostatnio przeprowadzonych rokowań Rzesza Niemiecka uzyskała od Polski pewne taryfowe udogodnienia i niżki przy transzycie. Pragnąc zmniejszyć koszty opłat tranzytowych, Niemcy przerzucili tranzyt jak najkrótszą drogą i ograniczyli go do minimum. Ograniczenie tranzytu kolejowego wpłynęło na rozwój morskiej komunikacji między Prusami Wschodnimi a Rzeszą Niemiecką. Ruch towarowy w porcie królewieckim bardzo poważnie wzrósł. Wzrósł również i ruch na wodnych drogach śródlądowych. Wskutek rozwoju komunikacji morskiej wyasygnowano znaczne kredyty na ulepszenie urządzeń portowych i przeładunkowych w Królewcu, Elblągu i Szczecinie. Ostatnio — jak się dowiadujemy — nastąpi w dalszym ciągu zwiększenie tranzytowego ruchu morskiego za pomocą statków promów, które mają, według zapewnienia gospodarczych kół niemieckich — zbliżyć wydanie porty Prus Wschodnich z Rzeszą Niemiecką.

(z) **Rozszerzenie układu monetarnego.** Według informacji nadeszłych z Londynu z Bazylei, układ monetarny zawarty w swoim czasie przez Francję, Anglię i Stany Zjednoczone, uległ w dniu 23 bm. bardzo znacznemu rozszerzeniu. Holandia,

kowy, obejmujący reglamentację obrotu dewizowego w Polsce i zagranicą i umowy rozrachunkowe, oraz

6) Komitet Portowy dla organizacji portów polskich, polityki frachtowej linii żeglugowych, organizacji zaplecza portów polskich.

III. Konsekwencją powołania do życia Rady Handlu Zagranicznego będzie przekształcenie się szeregu istniejących w dziedzinie administracji handlu zagranicznego instytucji. Tak np. ulegnie reorganizacji Centralna Komisja Przywózowa, której część funkcji przejdzie na regionalne izby przemysłowo-handlowe.

Szwajcaria i Belgja postanowiły mianowicie przyłączyć się do tego układu i zapomocą swych funduszy stabilizacyjnych współpracować z Funduszami Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych w kierunku utrzymania stałości walut. Niewiadomo jeszcze kiedy rozpocznie się konkretna współpraca techniczna funduszy.

(z) **Poważny spadek na giełdzie paryskiej.** Giełda paryska z dnia 23 bm. dała dowód powszechnej i bardzo wyraźnej tendencji zniżkowej. Nie tylko sprzedaże były znacznie obfitsze niż zazwyczaj, lecz i popyt wykazał bardzo poważne osłabienie. Jako powody tej słabości wymieniane są: naprężenie stosunków sowiecko - niemieckich, niewyraźna sytuacja na morzu Śródziemnym oraz ewentualne skutki porozumienia niemiecko japońskiego. Niewątpliwie jednak poważną przyczyną zniżki był szereg momentów natury technicznej. Renty wykazały spadek przeważnie powyżej 1 pkt. Papiery międzynarodowe były również słabsze, nie znalazły bowiem żadnego podtrzymania na innych giełdach światowych. Zamknięcie zebrania giełdowego nastąpiło przy ogólnej słabszej tendencji.

(z) **Zwrot pożyczki angielskiej przez Francję.** W dn. 20 bm. przypadł termin zwrotu pożyczki, udzielonej w lutym r. b. skarbowi francuskiemu przez grupę banków angielskich w wysokości 40 milj. funtów, czyli według obecnego kursu przeszło 4 miljardy franków. W związku z tem rząd francuski przekazał na poczet tego zadłużenia sumę 8 milj. funtów. W dn. 27 bm. nastąpił przekazanie dalszej kwoty 8 milj. funtów, poczem reszta będzie zwrócona w 4 ratach po 5 milj. funtów w okresie od 5 do 26 grudnia r. b. Zważywszy na fakt, że dotychczas nie było wiadome o możliwości spłaty długu angielskiego w ratach, przyspiewać należy, że zawarta została w tej sprawie specjalna umowa. Prawdopodobnie jednorazowy zwrot 40 milj. funtów pociągnąłby za sobą poważne trudności dla skarbu francuskiego i mógłby ujemnie wpłynąć na sytuację waluty.

(z) **Spadek francuskich wpływów budżetowych.** Wpływy skarbu francuskiego w ciągu 10 miesięcy r. b. wyniosły 26,5 miliardów fr., czyli o 648 milj. fr. mniej niż preliminowano i o 224 milj. fr. mniej, niż wyniosły faktyczne wpływy w analogicznym okresie r. ub.

### Nieuczciwa konkurencja

W tych dniach zamieściliśmy list przygodnego korespondenta ze Śląska p. t. „Nieuczciwa konkurencja”. Z kół poinformowanych zwracają nam uwagę, iż przytoczony w tej korespondencji fakt udzielania premii w postaci dodatku do kupionego przedmiotu jest szeroko praktykowany szczególnie w branży mydlarskiej, ale również i w innych. Stąd też formułowanie zarzutu pod adresem jednej firmy i wysnuwanie wniosku, iż mamy tfu do czynienia z działalnością „korsarską”, idzie zbyt daleko, a nawet wywołuje wrażenie, iż cały atak wynika z pobudek konkurencyjnych.

Rozmowaniu powyższemu nie można odmówić słuszności.

## STRONNICTWO NARODOWE

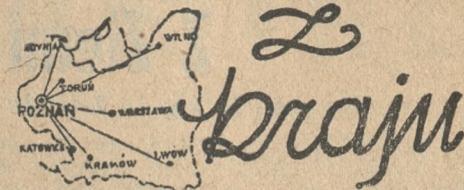
### Wielkie Zebranie Przedwyborcze

odbędzie się w niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 12 w sali cyrku Olimpia (ul. Poznańska u wylotu ul. Mickiewicza)

Przemawiać będą:

kpt. Leon Grzegorzak z Łodzi,  
Władysław Pacholczyk z Opoczna,  
dr. Stefan Piotrowski z Poznania.

Wstęp wolny dla wszystkich.



### NOWY SZYB NAFTOWY

W miejscowości Turoszówka pod Jasiem dowercono się nowego szybu naftowego, nazwanego „Nadzieja II”. Szyb jest wykopany na głębokości 185 metrów. Jak dotąd, wydaje on 2.000 kg. ropy naftowej dziennie. Dowercenie się tego szybu stoi w sprzeczności z niedawnymi badaniami geologicznymi, które wykazały, jakoby na terenie tego powiatu nie było odpowiednich złóż naftowych.

### BUDOWA NOWEJ LINII KOLEJOWEJ

W tych dniach rozpoczęto budowę nowej linii kolejowej, łączącej Zawiercie, Siewiersz i Mierzeńce w woj. kieleckim. Nowa linia kolejowa długości 25 km. ma duże znaczenie dla życia gospodarczego, gdyż w miejscowościach tych znajduje się kilka zakładów przemysłowych. Linia ta ma być oddana do użytku wiosną 1937 r.

### ZAKŁADANIE KAS BEZPROCENTOWYCH POŻYCZEK

Z inicjatywy Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Sandomierzu odbyło się w sali ratusza zebranie organizacyjne w sprawie założenia kasy bezprocentowej. Zebraniu, na które przybyło około 120 osób, przewodniczył burmistrz p. Musielski. Referat informacyjny wygłosił ks. dr. Antoni Tworek. Po ożywionej dyskusji, w której wszyscy mówcy wypowiedzieli się za założeniem takiej kasy, zapisało się na założycieli, oraz na członków przyszłej kasy 62 osoby. Wybrano następnie komitet mający się zająć rejestracją stowarzyszenia. Sandomierzowi, posiadającemu sporą ilość rzemieślników i drobnych handlowców, przybędzie bardzo pożyteczna i w czasach obecnego kryzysu konieczna instytucja. (KAP)

### ECHA GŁOŚNEJ SPRAWY ŻYRARDOWSKIEJ

Na tle głośniejszej sprawy żyrdowskiej, w której obwinieni dyrektorowie koncernu Boussaca, pp. Vermaersch i Caen, swego czasu zostali wypuszczeni z kraju za znaczną kaucją, zaszedł ostatnio niewytki zwrot. Kaucja ta w wysokości 750.000 zł, która była zahipotekowana na pewnym majątku w woj. lwowskim, obecnie jak donoszą, przestała istnieć wobec pójścia owego majątku za długi na subhastę. Nieoczekiwany ten zwrot stanowi niemałą sensację.

### O ZAMACH MORDERCZY NA SALI SĄDOWEJ

Izba karna Sądu Najwyższego wkrótce będzie rozpatrywała sprawę zamachu morderczego, dokonanego swego czasu na rozprawie sądowej w Wilnie. Podczas wielkiego procesu komunistycznego w Wilnie, niejaki Sergiusz Przytycki strzelał trzykrotnie na sali rozpraw do świadka Szelczuka, którego partia podejrzewała o zdradę tajemnic. Za zbrodnię tę Przytycki został przez dwie instancje skazany na karę śmierci przez powieszenie. Obecnie w Sądzie Najwyższym ma zapaść w tej sprawie ostateczna decyzja.

### DEMONSTRACJA UKRAIŃSKA

Sąd okręgowy w Tarnopolu zatwierdził grzywnę w wysokości 50 zł, nałożoną przez starostwo na grecko-katolickiego proboszcza ks. Eugenjusza Klywaka, który bez pozwolenia władz administracyjnych urządził w czasie ukraińskich Zielonych Świątek procesję z udziałem umundurowanych organizacji ukraińskich, oraz specjalnej banderji konnej w strojach kozackich.

### Młodzież Wszchpolska

Zebranie kursu kandydatów w srode 25 bm. o godz. 26. Referat n. t. „Zagadnienia gospodarcze i społeczne” wygłosi p. Zdzisław Wardejn. Obecność kandydatów obowiązkowa.

W czwartek 26 bm. o godz. 20 w lokalu własnym odbędzie się zebranie dyskusyjne z referatem doc. dr. Karola Stojanowskiego n. t. „Rasizm niemiecki a stosunki polsko-niemieckie”. Obecność członków i kandydatów obowiązkowa.

## Z Ziemi Obiecanej

Niezwykłe życie koleje szwajcarskiego awanturnika

Było to w roku 1834, kiedy obywatel szwajcarski August Suter, bankrut, defraudant i „rycerz przemysłu” najgorszego gatunku, uznał za wskazane porzucić pałacą mu się pod stopami ziemię helwecką i, pozostawiając żonę wraz z trojgiem dzieci na łasce losu — zbiegł do Francji. Zdobywszy w Paryżu trochę gotówki, Suter wsiadł w Hawrze na statek i po upływie kilku tygodni znalazł się w Nowym Jorku. Tam chwycił się kolejno różnych zawodów: był robotnikiem portowym, dentystą, handlarzem podwózkowym, a w końcu, dorobiwszy się kilku dziesięciu dolarów, osiadł w stanie Misuri jako rolnik.

Droga, wiodąca opodal jego fermy, coraz częściej przeciągały grupy ludzi, spieszących w kierunku zachodnim, do „ziemi obiecanej”. Ziemia ta, bliżej nikomu nieznana, lecz miała gdzieś niezmiernie daleko. Trzeba było przebyć bezkresne stepy, na których uganiał się czerwono-skórcy i harcowały olbrzymie stada bawołów, a potem przedostać się przez masyw niebotycznych gór, aby dotrzeć do owej legendarnej, mlekiem i miodem płynącej krainy. — Opanowany żądzą nowych przygód, awanturnik szwajcarski spieniężył swoją fermę i zebrałszy karawanę, składającą się z dwóch oficerów, pięciu misjonarzy oraz trzech kobiet, na wozie o zaprzęgu bawołów ruszył przed siebie — w nieznaną. Po trzymiesięcznej, niewymownie uciążliwej podróży, Suter dotarł do Van Couver. Z jedenastu członków wyprawy pozostał on sam jeden, gdyż obaj oficerowie i misjonarze opuścili go byli już dawniej, a kobiety zmarły w drodze z wycieńczenia.

Na niedźmym żaglowcu Suter wypłynął na Pacyfik i po pewnym czasie wylądował w ubogiej osadzie rybackiej: San Francisco. Tam wynajął konia i udał się w żyzną dolinę rzeki Sacramento. Jeden dzień wystarczył mu, by stwierdzić, że na tym szmacie ziemi stworzyć można — Eldorado. I już po upływie kilku dni zabiegliwy Szwajcar był w posiadaniu udzielenego mu przez gubernatora Alvaredo koncesji na eksploatację olbrzymich obszarów ziemi na przeciąg dziesięciu lat.

Wkrótce potem koncesjonariusz na czele licznej i dobrze zaopatrzonej ekspedycji wyruszył na podbój obszernej potężnej krainy, który otrzymał nazwę Nowej Helwecji. — Zabrano się do karczowania lasów sposobem uproszczonym, mianowicie, wzniciając pożary i niszcząc ogniem dziesiątki kilometrów kwadratowych dziewiczych lasów. Wśród dymiących jeszcze pni rozpoczęto roboty kolonizatorskie: budowano składnice, kopano studnie, obsiewano ziemię, nie wymagającą orki i zbijano opłoty dla niezliczonych trzód bydła. Wyniki podjętych robót przeszły wkrótce najmielsze oczekiwania. Pomimo ciągłych walk z dzikimi krajowcami, zapuszczającymi bezustannie swe zagony do rozkwitającej kolonii, Nowa Helwecja rozwijała się w oszalałym tempie. Powstawały kanały, młyny, faktorie; na rzekach pojawiały się statki, sadzono drzewa owocowe (rodzące tak podziwiane dziś owoce kalifornijskie), a z Francji i Hiszpanji Suter sprowadzał lato-rośle winne. Nie ulegało wątpliwości, że za lat kilka koncesjonariusz nowej kolonii stanie się najbogatszym człowiekiem na świecie. Ale los gotował Suterowi jeszcze niejedną niespodziankę...

Któregoś dnia w styczniu 1848 r., jeden z ludzi, pracujących na fermie Coloma, przyniósł garść piasku, w którym błyszczały złote ziarenka: było to złoto, w które, jak się okazało, obfitowały tamtejsze górskie rzeki. I kłóży mógł przypuszczać, że właśnie złoto stanie się przy-

czyną zguby władcy Nowej Helwecji? — Pomimo wszelkich usiłowań zatajenia faktu znalezienia cennego kruszcu w Kalifornii, wieść o tem szybko rozniosła się po szerokim świecie. I wnet ze wszystkich zakątków nowego i starego świata napływały poczęły bandy „poszukiwaczy szczęścia”, wyrzutek społeczeństwa, ludzi, nie uznających żadnych praw, prócz prawa pięści i rewolweru. Bandy te, jak rój szarańczy rzuciły się na bogatą krajną, rabując i niszcząc wszelki napotykaną dobytek. Suter zmuszony został do ucieczki i — przez noc stał się nędzarzem.

Gdy w 1850 r. Kalifornia wchłonięta została przez Stany Zjednoczone i zaprowadził tam wreszcie niejaki ład i porządek, Suter wystąpił sądowo o olbrzymie odszkodowanie. Zażądał on od 17 220 far-

merów wynagrodzenia za poniesione straty materialne, za grunty, na których pobudowane zostało San Francisco oraz przyznania mu udziału w wydobywanym w jego koncesji złocie. Ogół pretensji jego wynosił zawrotną na owe czasy sumę 25 milionów dolarów. Wyrokiem z dnia 15 marca 1855 r. bezstronny sędzia Thompson uznał pretensję powoda za uzasadnioną. Wyrok ten wywołał w całym kraju niebywałe oburzenie i w ślad za tem krwawe rozruchy. Nie doczekał on się też nigdy wykonania.

Tymczasem Suter, arcybogacz kalifornijski, stał się coraz niżej. Przez 25 lat stary, napół obłąkany, obdarty człowiek, codziennie obchodził wszystkie biura urzędowe w Waszyngtonie — wołając o sprawiedliwość. Z czasem stał się on publicznym pośmiewiskiem. Jacyś do-wiepnisze ubrali „króla Kalifornii” w strój groteskowy i wśród drwin i śmiechów gawiedzi oprowadzali go po mieście. — Któregoś dnia w lipcu 1880 roku znaleziono starca martwego, leżącego na stopniach Pałacu Sprawiedliwości. Kr.



Ratybski Chór Katedralny na tle katedry ratybskiej. Znakomity ten chór wystąpi w piątek najbliższy, o g. 8 w auli uniwersyteckiej.

## Żoładków nowych niema...

trzeba więc dbać o zdrowie i siłę żołądka. Nie wolno niszczyć organów trawienia obstrukcją! Ziola magistra Wolskiego ze znak. ochron. „Gastrosa” łagodnie przeczyszczają, dlatego też stosuje się je przy obstrukcji.

Wytwórcia: **MAGISTER WOLSKI**, Warszawa, Złote 14. ng 19 577/8

## 42 tonny brylantów wartości 15 miliardów zł

Według zestawień, opracowanych przez giełdę brylantów w Londynie, ilość wydobytych dotychczas na całym świecie djamentów wynosi 42.000 kg.

Największe ilości brylantów dały pola djamentowe w Afryce Południowej, gdzie w ciągu ostatnich 47 lat wydobyto 34.000 kg. Najmniej stosunkowo dała Brazylja. Ilość djamentów, znalezionych na obszarach brazylijskich, głównie w stanie Minas Geraes, wynosiła w ciągu 18-go i 19-go wieku zaledwie 2000 kg.

Reszta przypada na pola djamentowe w Indiach wschodnich, na Borneo, Sumatrze, w Australji i na Uralu.

Do największych djamentów należą: „Orlow”, który zdobył berło carów, znajdujące się w skarbcu carskim koronnym,

„Szach” i „Gwiazda Polarna”, djament to-skański wagi 139 i pół karatu, należący do skarba cesarza austriackich, zdobyty w bitwie pod Granson w 1476 roku. Klejnot ten o odcieniu żółtawym, oceniany jest na 4 miliony złotych. W angielskim skarbcu koronnym znajduje się słynny Kohinoor, własność radza Lahore. W Brazylji znaleziono wspaniałe kamień, który nazwano „Gwiazdą Południa”. Djament ten ważył 254 karaty. Po oszlifowaniu waży tylko 125 karatów. Najpiękniejszy ze wszystkich znanych większych djamentów „Regent”, zwany również od nazwiska swego poprzedniego właściciela „Pit-te”, został nabyty przez skarb francuski i jest wystawiony w Luwrze. Z pośród oszlifowanych brylantów jednym z większych jest Victoria, wagi 180 karatów. W stanie pierwotnym waga jego wynosiła 457 karatów. Kamień ten znaleziono w roku 1884 w Afryce Południowej. W roku 1893 znaleziono w Jagersfontein w Afryce Południowej największy z nieszlifowanych djamentów „Excelsior”, którego waga wynosi 971¼ karata (karat jest 0,2 grama). W roku 1905 znaleziono w jednej z kopalni w Pretorji djament „Cullinan” wagi 3025 karatów — 622 gramy. Bez-cenną tę bryłę rozbito na kilka mniejszych, uzyskując między innymi wspaniałe oszlifowane brylanty „Cullinan II” wagi 309 karatów, który zdobi berło króla Anglii. Poza tem uzyskano szereg mniejszych kamieni.

Dziwne losy przechodził djament „Sancy”, który był najpierw w posiadaniu króla Karola Śmiałego, przeszedł następnie na własność pośła francuskiego Sancy, od którego wziął nazwę, później należał do skarba królów Ludwika XIV i XV.

Do cennyh i poszukiwanych kamieni należą brylanty barwne. Z tych najbardziej znany jest znajdujący się w Dreźnie kamień zielony, szafirowy brylant „Ho-

**Zadowolony**  
bo używa codziennie  
**KREM DO GOLENIA**  
*Iste*  
Tuba - 75 • 120 • 2.00  
**J. I. S. STEMPNIEWICZ • POZNAŃ**

Pg 8348-S 1445

pe”, który zdobył pierścień jednego z milionerów amerykańskich i zginął w czasie katastrofy „Titanica” — rubinowy brylant z koronnego skarba carów i jasno- (kanarkowy) brylant „Tiffany”, własność pewnego finansisty nowojorskiego. Wartość wszystkich brylantów, znajdujących się w handlu i skarbcach prywatnych na całym świecie wynosi około 15 miliardów złotych.

## Jezdnia dla dzieci

Magistrat miasta Salford w hrabstwie Lancashire w Anglii zamknął 170 ulic dla ruchu kołowego, przeznaczając je wyłącznie jako miejsce zabaw dla dzieci. Jest to pierwszy i dotychczasowy jedyny w świecie wypadek oddania do dyspozycji dzieci jezdni ulic, które wszędzie są dla dzieci jaknajsurowiej zabronione. Dodajmy do tego, że ulice w Salford są zadzwonione i otoczone ciągacami się po obu bokach zielenicami a otrzymamy obraz „raju dziecięcego”, jaki magistrat miasta potrafił stworzyć dla swych najmłodszych i najruchliwszych obywateli.

## RADJO

Znaczne ożywienie przy okienkach pocztowych rejestrujących abonentów radja

Ostatnie miesiące przyniosły bardzo znaczne ożywienie w handlu odbiornikami radjowymi. W Warszawie i na prowincji powstało szereg nowych magazynów, zaopatrzonych w ostatnie modele. Widuje się także bardzo dużo pomyslowych wystaw zachęcających do kupna odbiorników, przeważnie na raty, oraz wielką ilość reklam neonowych poszczególnych fabryk aparatów radjowych.

Również w agencjach i urzędach pocztowych wzmożł się znacznie ruch przy okienkach, przeznaczonych do rejestracji nowych abonentów Polskiego Radja, które w dniu 1 listopada br. liczyło 573.392 abonentów.

Coraz silniej zaznaczający się w miarę zbliżania się zimy przyrost abonentów radjowych jest choćby widoczny z cyfr wrześniowych i październikowych. We wrześniu ilość abonentów radja wzrosła o 17.000 osób, gdy w październiku wzrost ten przekroczył już cyfrę 21.000 osób.

Wobec wejścia w życie rozporządzenia p. ministra poczt i telegrafów, obniżającego abonament radjowy dla posiadaczy odbiorników detektorowych, w bieżącym miesiącu spodziewany jest silny napływ abonentów z pośród mniej za-możnych warstw ludności, którym obniżka abonamentu umożliwiła korzystanie z radja.

## KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś po raz drugi wspaniała opera Ryszarda Wagnera „Lohengrin”, którego wznowienie przyjęte z niebywałym entuzjazmem krytyki i publiczności, stało się olbrzymim sukcesem artystycznym. W głównych partjach doskonale kreacje stwarzają czołowi artyści pp.: Dr. Stani Zawadzka, dr. W. Roessler-Stokowska, J. Woliński, Z. Dolnicki, E. Maj, R. Wraga i in. Kierownictwo muzyczne dyr. dr. Z. Latoszewski, reżyser K. Urbanowicz.

W piątek z powodu próby generalnej operetki „Kwiat Hawaju”, teatr nieczynny.

W sobotę premiera znakomitej operetki Abrahama „Kwiat Hawaju”, w opracowaniu muzycznym kapelm. W. Buchwalda i reżyserskim B. Horskiego. Niebywała oprawa dekoracyjną przygotowuje kierownik działu plastycznego Z. Szpingier. Liczne i efektowne tańce układu M. Statkiewicza.

Bilety do nabycia w przedsprzedaży w firmie A. Szrejbrowski, ul. Pierackiego 20.

Z Teatru Polskiego

Do czwartku włącznie grana będzie arcykomedia Szekspira „Wieczór Trzech Króli”, która zdobyła rekordowe powodzenie.

Z Teatru Nowego

Dziś, w środę, po raz czwarty wstrząsająca, arcyciekawa sztuka młodego dramaturga czeskiego W. Wernera „Ludzie na krze”. Treść jej jest tak bezlitosna i okrutna, jak bezlitosnym jest kryzys, bezrobocie, nędza i brak busoli orientacyjnej dla młodego pokolenia, które z drapieżnością całego instynktu samozachowawczego, domaga się pracy i chleba. — Sztuka Wernera otrzymała na scenie Teatru Nowego pierwszorzędną obsadę, złożoną z najwybitniejszych sił zespołu w osobach pań: Zaklickiej, Śląskiej, Koreckiej i Młodziejowskiej, oraz pp. reżysera Wasilewskiego, Jaronia, Pełińskiego i Smoczyńskiego. Początek o godz. 8.10.

## Zjazd zarządu Sokolstwa wkp.

W niedzielę odbył się zjazd zarządu dzielnicy wielkopolskiej „Sokoła” przy udziale członków przewodnictwa, oraz prezesów i naczelników, względnie innych przedstawicieli wszystkich piętnastu okręgów, należących do dzielnicy wielkopolskiej, w ogólnej liczbie około 50 osób. Obradom przewodniczył drh. prezes Wolski, który przy zagajeniu poświęcił kilka słów serdecznego wspomnienia zmarłym w ostatnim okresie śp. Edmundowi Rutkowskiemu, zastępcy naczelnika i śp. Władysławowi Kargemu, skarbnikowi dzielnicy, oraz śp. Kazimierzowi Topolanowej, wiceprezesa okręgu ostrowskiego i śp. Ferd. Fjebigowi, wiceprezesa okręgu wolsztyńskiego.

Poważną część przeszło 7-godzinnych obrad wypełniła dyskusja nad ogólnym stanem i rozwojem pracy sokolej na terenie całej dzielnicy na podstawie sprawozdań przedstawicieli poszczególnych okręgów oraz członków przewodnictwa, i to drh. prezesa Wolskiego, wiceprezesa drh. drehny Rozmiarkowej, sekretarza drh. Fellnera, naczelnika drh. Suligowskiego i naczelniczki drh. Kaspzakówny. — Dyskusja wykazała mimo poważnych braków i trudności w dziedzinie finansowej, stały i zdrowy rozwój w pracy organizacyjnej w Sokolstwie wielkopolskim.

Szczególne uwagę poświęca się wychowywaniu narybku sokolego. Celowi temu służą ma specjalny regulamin nad opieką sokola, który przyjęto jednogłośnie po krótkim referacie drh. dr. Bochenka.

Następnie omówiono i załatwiono kilka ważnych spraw bieżących. — M. in. zatwierdzono okólnik, rozesłany przez pre-

wodnictwo do wszystkich gniazd dzielnic, oraz omówiono sprawę wydawnictwa „Pobudki Sokolej”, przyczem ze strony przewodnictwa podkreślono konieczność usilnej propagandy na rzecz organu dzielnicy.

Dłuższą i ożywioną dyskusję przeprowadzono nad sprawą zlotu związkowego, który się odbędzie w czerwcu przyszłego roku w Katowicach na uczczenie 15-lecia przyłączenia Śląska do Polski. Sprawę tę referowali druhowie prezes i naczelnik, wskazując na wielkie znaczenie organizacyjne i ogólnonarodowe tego zlotu i wynikające stąd, także dla dzielnicy wielkopolskiej, obowiązki obsesania tego zlotu i należytego przygotowania się do niego pod każdym względem.

Pięknym momentem zebrania było wręczenie przez przewodniczącego związkowej odznaki zaszczytnej zasłużonym działaczom sokolim i to drużynie wiceprezesa dzielnicy Halinie-Rozmiarkowej, drh. naczelnikowi Konstantemu Suligowskiemu, prezesowi gniazda Poznań I, drh. Bolesławowi Kargemu, oraz przewodniczącemu komisji rewizyjnej drh. Kazimierzowi Kempnińskiemu. Poza tem zarząd Związku przyznał odznaki zaszczytne członkom gniazda Poznań I, druhom: prof. dr. Gantkowskemu, Janowi Ciastowskiemu, Jani Schmidowi, Antoniemu Gabrielewiczowi, Maksymilianowi Bytterowi, Stefanowi Weselikowi, Piotrowi Keglowi i wreszcie drh. Wincentemu Pokrywee z gniazda Poznań-Winiary, oraz drh. Władysławowi Pufalowi z Rogoźna. Wymienionym druhom zostaną odznaki wręczone na zebraniach odnośnych gniazd. (a.)

## P.P. Oficerom ku task. uwadze!

Poznań zastąpi Warszawę w zupełności i oszczędzi kosztów wyjazdu, gdyż najpopularniejsza firma

**W. Sewandowski & Ska**  
POZNAŃ — ST. RYNEK 55. Tel. 12-99  
rozszerzyła dział miarowy — angażując do nowozałożonych warsztatów  
najwykwalifikowanego umundurowania wojskowego  
wybitne siły fachowe i zaprasza P.P. Oficerów do skorzystania z usług firmy. Pg 8846-47, 19  
Asygnaty „Kredyt”



# TRUSKAWIEC

SEZON ZIMOWY OD 1 GRUDNIA DO 1 MARCA.  
Naturalne kąpiele solankowe, siarczane, kwasowogłowe (impregnowane) okłady borowinowe. Słynna „Naftusia”. Nowoodkryty zdroj naturalnej wody gorzkiej „Barbara”. Informacji żądać, mieszkania zamawiać tylko przez Zarząd Zdrojowy.  
nr 19 629

## Niedoszła wyprawa „Ruchu”

Pisma emigracyjne omawiają w dalszym ciągu niedoszłą wyprawę Ruchu do Francji. Jeden z dzienników polskich, wychodzących w Lille oblicza, że Ruch domagał się za każdy dzień pobytu we Francji po 36 zł (140 fr) dla swoich graczy na „kieszonkowe”, poza utrzymaniem, hotelem, kosztami przejazdu itd.

Ruch oczywiście pisze dziennik, mógł postawić warunki jakie chciał i w wypadku, gdyby były wygórowane, nie zostałyby najwyżej przyjęte. Tymczasem jednak drużyna Śląska opublikowała w prasie krajowej list, że wyjazd ten traktowała jako „czysto propagandowy” i była przygotowana, że dołoży kilkaset złotych do tego przejazdu. Webec przedstawienia się przez Ruch w roli dobrodzieja, sprostowanie jest najzupełniej uzasadnione.

II 2:5 (1:2), KPW II Poznań — Legia III 3:3 (1:2), Polonia II Główna — San II 4:1 (2:1), H. Cegielski III — Pentatlon II po 0:3, gdyż obie drużyny nie stawiały się na czas do gry. W zawodach towarzyskich zwyciężyły rezerwy Cegielskiego 5:1 (2:0).

O mistrzostwo klasy C: Sokół Opalenica — KPW Buk 0:3 w. o., gdyż Sokół nie stanął do gry. Czarni Wolsztyn — Polonia N. Tomyl 3:0 w. o., Polonia nie przyjechała do Wolsztyna. Odra Zbaszyń — Sokół II Wolsztyn 5:1 (4:1), Czempieński KS — Sokół II Mosina 5:2 (1:1), Naprzód II Poznań — Stow. Sportowe Swarzędz 3:0 w. o., Stow. Sport. nie stanęło do gry. Stella II Żabikowo — Sokół I Mosina 0:5 (0:1), Naprzód I Poznań — Unia II Swarzędz 2:5 (2:0), Grom Poznań — Stella I Żabikowo 2:2 (0:1), Britania Poznań — Stomil Poznań 3:2 (2:2).

Kraków — Berlin. W niedzielę rozegrano spotkanie w Berlinie międzymiastowy mecz piłkarski Berlin — Kraków. Jest to trzecie z rzędu spotkanie obu miast. W pierwszym Kraków pokonał piłkarzy berlińskich na ich własnym boisku 1:0, w meczu rewanżowym w Krakowie wygrali Berlińczycy 2:0.

Drużyna Berlina po niedawnych zwycięstwach nad Monachium 3:0, nad Śląskiem 7:1, nad Pomorzem 2:0, spodziewa się w niedzielę zwycięstwa nad Krakowem. Berlińczycy wystąpią w następującym składzie:

Burnitzki, Emmerich — Tiefel, Appel — Raddatz, — Simon II, Ballendat — Kern — Berndt — Hallex — Hahn.

Drużyna Krakowa przedstawia się następująco: bramkarz Włodek (Garbarnia), obrona: Pająk i Lasota (Cracovia), pomoc: Żizka (Cr.), Wilczkiewicz i Lesiak (Garb.), atak: Skóra (Garb.), Krawczyk (Tarnovia), Korbas (Cr.), Pazurek I (Garb.) i Zembaczyński (Cr.).

Rezerwy stanowią: Pawłowski, Góra i Szeliga (Cr.).

## Pięściarstwo

Mistrzostwa Europy na rok 1937 organizują Włochy. Walki odbędą się w Medjolanie, w wielkiej sali teatru Pucciniego w dniach od 5 do 10 maja.

Po mistrzostwach wyłoniona zostanie nowa reprezentacja osemka pięściarzy Europy, która z Genui odpłynie 16 maja do Stanów Zjednoczonych. Reprezentacja Europy walczyć będzie 26 maja przeciwko reprezentacji Północnej Ameryki w Chicago, a po raz drugi przeciwko reprezentacji sanowej w Kansas City dnia 1 czerwca, po czym 9 czerwca odpłynie w drogę powrotną do Europy.

Ostatnie mistrzostwa Europy odbyły się w roku 1934 w Budapeszcie. Wówczas tytuły mistrzów Europy zdobyli (podajemy od wagi muszej do ciężkiej): Palmer (Anglia), Enekes (Węgry), O. Kastner (Niemcy), Faccini (Włochy), Mc. Cleave (Anglia), Szigetti (Węgry), Zehetmayer (Austria), Baerlund (Finlandja). Nagrodę zespołową zdobyli wówczas Niemcy.

Belgowie rezygnują z organizacji meczu z Polską. Belgijski związek bokserów nie uzyskał subsydjum na zorganizowanie meczu z Polską w Belgii. Bez pomocy finansowej Belgowie nie mogą podjąć się organizacji takiego spotkania, gdyż publiczność belgijska uczęszcza jedynie na walki zawodowych bokserów.

Poprzednie zawody bokerskie, rozegrane w Brukseli z amatorami Francji, Włoch i Holandji, odbyły się na rachunek wysta-

wy światowej, przynosząc ok. 100.000 franków deficytu.

Belgowie są natomiast gotowi przysłać do Polski swój najsilniejszy skład wraz z olimpijczykami. Zespół ten niedawno odniósł szereg sukcesów w Niemczech, przyczem Degrze pokonał olimpijskiego mistrza w wadze muszej. (Pat)

## Szermierka

Okręgowa Komisja Organizacyjna Polskiego Związku Szermierczego. W październiku br. wspólnym wysiłkiem sekcji szermierczej AZS Poznań i sekcji szermierczej Wojskowego Klubu Sportowego, powstała okręgowa komisja organizacyjna, mająca na celu pracę przygotowawczą, do utworzenia poznańskiego okręgowego związku szermierczego. Na czele tej komisji stanął p. inż. Marjan Rowecki, jako delegat Polskiego Związku Szermierczego, kapitanem sportowym wybrano kpt. Leszka Lubicz - Nycza, sekretarzem został p. mg. Andrzej Żukowski, a skarbnikiem por. Leon Jaremski.

AZS Poznań rozpoczął sezon w poniedziałek 23 bm. Treningi kursu wyższego odbywać się będą w poniedziałki, środy i piątki od godz. 19 do 21 w salce szermierczej ośrodka w. f. przy ul. Bukowskiej 25. Obecność wszystkich członków konieczna, ze względu na finał mistrzów drużynowych Polski w dniu 8 grudnia w Katowicach. Kursy: średnie i niższe, oraz dla pań AZS zorganizuje wspólnie z W. K. S. za pośrednictwem okręgowej komisji organizacyjnej.

Kurs wstępny dla pań i panów poza normalnymi kursami średnim i wyższym organizuje okręgowa komisja organizacyjna. Chcąc umożliwić najszerszemu ogółowi poznania tego pięknego sportu, a równocześnie szukając nowych talentów, ustalono minimalne koszty tych kursów. Opłata miesięczna wynosić będzie 1 zł tytułem zwrotu kosztów za salę i sprzęt. Instruktorą p. fehm. Zagańskiego, zaangażowała komisja na własny koszt.

Kursy te, które będą dostępne dla wszystkich, odbywać się będą w godzinach wieczornych w sali ośrodka w. f. ul. Bukowska. Zgłoszenia i zapisy kierować należy do okręgowego ośrodka w. f. ul. Bukowska 25.

## Obrona przeciwlotnicza budynków mieszkalnych

„LOPP” nadsyła nam poniższy komunikat.

W zakresie organizacji obrony p. lotniczo-gazowej kraju nacechowany jest budynek mieszkalny jako najmniejszy punkt obrony.

Biorąc pod uwagę nowoczesne sposoby walki i skutki środków, używanych do napadów, które jednocześnie spowodować mogą ogromne zniszczenie w materjale i ludziach, przez zburzenie budynków, pożary i gazy bojo-

we, stwierdzić należy, że ogólnie miejskie środki obrony biernej nie będą wystarczały do niesienia pomocy we wszystkich wypadkach. Najczęściej nie będą one mogły wogóle interwenjować na rzecz poszczególnych budynków mieszkalnych, gdyż będą zajęte likwidowaniem skutków napadów tam gdzie będzie chodziło o przywrócenie porządku ogólnego.

Z powyższych przyczyn, każdy poszczególny dom wzgl. blok domów mieszkalnych będą musiały posiadać własną obronę w postaci: posterunku alarmowego, przeciwpożarowego, pogotowia ratowniczo-sanitarnego, służby odkażającej i gońców.

Do kierowania akcją obrony budynku przewidziany jest komendant opl. biernej budynku mieszkalnego. Jego zadanie to przygotowanie budynku do opl., uświadomienie mieszkańców zorganizowaniu i wyszkolenie potrzebnych służb do obrony domu.

Ze względu przedewszystkiem na przygotowanie budynku, komendantem winien być właściciel wzgl. administrator. Istniejąca instrukcja opl., dopuszcza, by w wypadkach gdzie właściciel wzgl. administrator okazał mało zainteresowania komendant opl. budynku może być lokator wybrany przez ogół mieszkańców. Przewiduje się również przydzielanie komendantów do poszczególnych budynków przez władze administracji ogólnej.

W celu zapoznania się z całokształtem pracy kandydaci na komendantów budynków przejść muszą odpowiednie przeszkolenie, poczem otrzymają świadectwa uprawniające ich do sprawowania funkcji komendanta opl. budynku.

W stosunku do osób zamieszkałych jak i do osób znajdujących się w lokalach publicznych, wyposażony jest komendant w pewną władzę. Dotyczy ona spraw związanych z obroną p. lotniczo-gazową.

Doniosłość funkcji komendanta dla obrony p. lotniczo-gazowej jak i duża odpowiedzialność za stan przygotowań, powinny być przez wszystkich właścicieli budynków należycie doceniane.

Wyręczanie się osobami postronnymi, zwłaszcza o przeszkoleniu, pozabawia bardzo cennej inicjatywy, co w przyszłości przysporzyć im może dużo kłopotów.

## Mydło z parafiny

W poszukiwaniu ersatzów wpadli wynalazcy niemieccy na pomysł produkowania mydła z parafiny, co ma usunąć konieczność sprowadzania z zagranicy tłuszczów i olejów. Parafinę surową poddaje się procesowi oksydacji, oddzielając od niej kwas tłuszczowy. A że konsumpcja tłuszczów dla fabrykacji mydła wynosi w Niemczech przeciętnie rocznie 250.000 tonn przeto liczą na zaoszczędzenie poważnej sumy w budżecie importu.

**ODZNAKI** emaliowane - metalowe  
Fabryka Wytwarzania Metalowych  
Poznań, Ratajczaka 17, tel. 30-03  
Nr 19 539

## Hokej na lodzie

Hokejowe mistrzostwa Lwowa. Lwowski Okr. Zw. Hokejowy przeprowadził losowanie tegorocznych mistrzostw w klasie A i B. Mistrzostwa klasy A rozpoczyna się 19 grudnia, a zakończone zostaną 10 stycznia. O mistrzostwo klasy A walczyć będą drużyny: Pogoni, Czarnych, Lechii, Ukrainy, AZS i Kresowa.

Mistrzostwa klasy B rozegrane będą w 5-ciu grupach:

1) grupa lwowska, złożona wyłącznie z lwowskich klubów i rezerw klasy A.

2) grupa przemyska przy udziale drużyn: Czujwa i Polonia z Przemysła oraz Ognisko z Jarosławia.

3) grupa podkarpacka w składzie: Sokół stryjski, Czujwa i Junak z Drohobycza, Biali, Borysławia i Cukrownia z Chodorowa.

4) grupa stanisławowska w składzie: Rewera, Hakoń i Raz-Dwa-Trzy ze Stanisławowa, Pokucie z Kolomyi i Rypne.

5) grupa tarnopolska: Kresy II, Jehuda, Legion, Podilla — wszystkie z Tarnopola.

## Narciarstwo

Polski Związek Narciarski komunikuje, że obozy i kursy mogą być organizowane wyłącznie dla celów szkolenia.

Kursy instruktorskie mogą być zgłaszane jedynie za pośrednictwem okręgowego PZN, nawet w tym wypadku, gdyby zarząd okręgu polecił organizację kursu poszczególnego organizacji.

Urządzenie kursów niedzielnych nie będzie dopuszczalne, gdyż kurs musi trwać co najmniej 6 dni.

Na kursach, urządzanych przez kluby i towarzystwa, zrzeszone w PZN, nauce mogą jedynie instruktorzy zatwierdzeni przez PZN. Wiek uczestników kursów dokształcających będzie ograniczony do lat 40. Nauka jazdy na nartach winna się odbywać według podręczników, zatwierdzonych lub zaleconych przez PZN.

Na zakończenie każdego kursu winien być przeprowadzony bieg o odznakę za sprawność PZN.

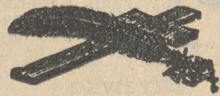
Państwowy Urząd WF i PW przez swoich delegatów oraz PZN przeprowadzać będzie ścisłą kontrolę, czy kursy odbywają się zgodnie z zatwierdzonym planem i czy wszystkie przepisy są przestrzegane.

## Piłka nożna

O mistrzostwo klasy A: Rawicki KS — Czarni Poznań 7:1 (5:1), H. Cegielski II — Unia Kościeln 7:2 (1:0), Pentatlon — Korona II Poznań 18:0 (6:0), Kościelnki KS — Szamotulski KS 2:0 (1:0), Warta II — Pogoń Poznań 7:2 (3:1).

O mistrzostwo klasy B: Pogoń Śmigiel — Sokół Rawicz 5:2 (2:2), Rawicki KS II — Sokół Leszno 0:5 (0:1), Korona III — Szamotulski KS

# JUSTA PONEKTNE, CERA GŁADKA TO CEDIB'A KREM I POMADKA



W poniedziałek, 23 listopada 1936 r., zasnęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, w 82 roku życia, naczna najdroższa matka i babka, ś. p.

## Marja z Tadrzyńskich Bibrowiczowa

zg 719

W głębokim smutku pogrążona

rodzina.

Pilnice-Drezno, Nowawieś, Bydgoszcz, Poznań.



Dnia 23 listopada 1936 r., zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i brat, ś. p.

## Franciszek Weselik

w 80 roku życia, o czym donosi

W głębokim smutku pogrążona

rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dn. 26. bm. o godz. 13,45 z kaplicy przedpogrzeb. Wały Jana III na cmentarz św. Wojciecha.

zg 14752



W poniedziałek, 23 listopada 1936 r., zmarł do długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w 81 roku życia, ś. p.

## Teofil Hoffmann

pierwszy burmistrz Swarzędza w Odrodzonej Polsce, honorowy mistrz Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, członek honorowy Bractwa Kurkowego, Tow. Przemysłowców w Sokolu, Klubu Sport. „Unia” oraz prezes honorowy Chóru Kościelnego w Swarzędzu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 23. bm., o godzinie 15-tej z domu żałoby przy ul. Kilińskiego 12.

Pograżeni w ciężkim smutku

Ng 20 933 Sobczakowie

Swarzędz, dnia 24 listopada 1936 r.



Bóg zaważwał do Siebie po krótkich cierpieniach, opatrzoną św. Sakramentami, w 85-tym roku życia a 66-tym powołania

## Siostrę Benignę Mrozkowiak

ze Zgromadzenia św. Wincentego à Paulo.

Eksporta w piątek, 27. bm., o godz. 18-tej, nazajutrz o godz. 9-tej nabożeństwo żałobne i pogrzeb, o czym donoszą, prosząc o modlitwę za duszę ś. p. Zmarłej

Wolsztyn, Dom Sierot.

Siostry Miłosierdzia.

zg 14756

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci najdroższego męża, ukochanego ojca, brata i teścia, ś. p.

## Stanisława Stechow

odprawia się

## Msze św.

w piątek, 27. bm., o godz. 8-mej w kościele Bożego Głowa w sobotę o godz. 7 w kaplicy Domu Starców przy ulicy Mostowej, w niedzielę, o godz. 10 w kościele w Starolecie, o czym donosi

zg 14785

żona, dzieci i siostry.

## Obrączki

z zegarki — najtaniej z suchego drzewa najtaniej u Pa-  
Mieczysław Henschke, Poznań, lacza, Pcznań, Słusarska 4 po-  
Stary Rynek 91, z Wronieckiej, między ul. Wielką a Woźną.  
d 3162

## Meble

z suchego drzewa najtaniej u Pa-  
Mieczysław Henschke, Poznań, lacza, Pcznań, Słusarska 4 po-  
Stary Rynek 91, z Wronieckiej, między ul. Wielką a Woźną.  
d 3162



**Parcele**  
Komandorja korzystnie sprzeda "Vendor". Poznań, Aleja Marcinkowskiego 23.

**Kolonjalke**  
mieszkaniami wyjeżdżam tanio. Górna Wilda 28. zdg 41 007

**Skład**  
cukierków sprzedam zaraz, wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 964

**Kolonjalke**  
egzystencja pewna, mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 40 883

**1 000 samochodów**  
rozebranych używane części, podwozia młeczarskie, opony najnowsze w firmie Autosklad. Poznań, Dąbrowskiego 89, telefon 46-74. dg 3159-60

**Parasole Torebki**  
damskie, Czyst. Poznań, Szkolna 11. Pg 7423/4-41,34/5

**Szewska**  
"Singer" latkowa sprzedam. — Poplińskich 8 — 3. zdg 41 199

**1 szafa do wystawy**  
1,30x2,30 mtr. oszklona, z powodu braku miejsca tanio do sprzedania. F-a Minke, Kantaka 7. ng 19 630

**Piekarnię**  
skład mieszkaniem sprzedam. — Ostrówek 10, m. 6. zdg 41 171

**Salonik**  
mahoniowy, Chelmońskiego 9. — m. 8. godz. 5-7. zdg 40 990

**Masyne skrzynie**  
obite wewnątrz blachą kilkadziesiąt sztuk tanio do oddania. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 41 094

**Butelkowa**  
sprzedaż wódek bezkonkurencji połączone z tytoniami, papierem odda z koncesją. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 093

**Fryzjernię**  
ruchliwy punkt, jasny lokal — sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 084

**220,—**  
jadalke ciemny orzech. Jarochońskiego 55 — 3. zdg 41 081

**Sprzedam**  
restauracje zaraz 800 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 077

**Kawiarnię**  
centrum dobre położenie, piec cukierniczy sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 41 076

**Skład**  
towarów krótkich starozaprowadzony w centrum Gniezna sprzedam na dogodnych warunkach. Zgłoszenia Kurjer Poznański. Gniezno 705. ng 19 672

**Kolonjalke**  
butelkowa, sprzedaż wódek, zaprowadzona z powodu stonków rodzinnych sprzedam. Adres Kurjer Poznański. Gniezno 707. ng 19 671

**Skład**  
kolonialny butelkowa sprzedaż wódek sprzedam. Do objęcia 4 000.— zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański. Gniezno 706. ng 19 670

**Koń**  
zniany 6 letni 175 wysoki silny i a sprzedaż. Robocza 5, od 14 do 16.

**Blüthner**  
krótkie skrzydło pianina, fisharmonje okazynie oraz zamiany. Marcina 22. podwórze. zdg 41 002

**Ogród**  
działkowy 300 mtr. Bukowska — okazynie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 983

**11. KUPNA**

**Olcha**  
Kupuje każda ilość dwumetrowych wałków oliszowych od 14 cm w czubie wzmaz, zdrowych, prostych, bez czarnych, chorych seków. Oferty z podaniem ceny, warunków dostawy Kurjer Poznański zdg 39 663

**Złoto**  
srebro, brylanty kupuje **Kruk,** 27 Grudnia 6. Ng 18 682

**Westfalska**  
angielkę kupie. Łukaszewicza 18, m. 2. zdg 40 904

**Powiększający**  
film Leica, kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 922

**Przyczepkę**  
3-4 tonnowa mało używaną na detkach i kulkowych łożyskach kupie. W. Maćkowiak, Toruń, ul. Szeroka 24. Pg 5353-64,171

**Akcje**  
**Cukrowni Nakielskiej** pięć, cztery lub trzy platne częściowo gotówka, częściowo cesja na należność za buraki kupi ziemianin. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 3760

**12. DO WYNAJĘCIA**

**Pełnokomfortowe**  
trzy pokojowe, bezpodatkowe zaraz. Zgoda 20. zdg 40 312

**Dwupokojowe**  
kuchnia słoneczna, Ks. Logi 17, Górczyn, zdg 40 919

**Dwupokojowe**  
służbowy, łazienka, bezpodatkowe 60.— Łazarz, Aleja Hetmańska 6, mieszcz. 7, gospodarz. zdg 40 884

**8 pokojowe mieszkanie**  
komfortowe słoneczne z obszernymi przynależnościami nadające się na biura. mieszkanie wolne zaraz.

**4-pokojowe**  
komfortowe dom ogrodowy, parter, wolne zaraz. — Zgłoszenia Loga, Słowackiego 18, tel. 66-89. Pg 7429-18,89

**4 pokojowe**  
wprost od gospodarza zaraz. — Staszica 16 — 4, telefon 63-71. zdg 40 840

**Willa**  
2, 3 pokojowe, ogrodem owocowym, truskawki korzystnie. — Wskaże Kurjer Poznański zdg 40 915

**Pięciopokojowe**  
mieszkanie do wynajęcia od 15 grudnia. Marynarska 5, m. 3. zdg 40 963

**Sześciopokojowe**  
cieple, słoneczne zremontowane. Chelmońskiego 4. zdg 40 969

**5**  
3 i 2 pokojowe komfortowe. Grochowska 47 (Ostroroga) zaraz. Wiadomość Strzelecka 33, m. 11. zdg 40 873

**Od**  
1 stycznia mieszkanie 4 pokojowe luksusowe, wysoki parter, ulica Matejki, czynsz 100.— zł. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 41 018

**2**  
kuchnia rok zgóry. Starościńska 13, m. 11. zdg 41 008

**Pokój**  
z kuchnią, czynsz rok zgóry wynajmie gospodarz. Grudzieniec 70. zdg 41 153/4

**Trzy**  
i czteropokojowe komfortowe. — słoneczne, bezpodatkowe, Focha 123, III, ewentl. z ogródkiem — właściciel: Lodowa 1, m. 4 (Rynek Łazarzski). zdg 41 039

**3**  
pokoje komfortowe, naprzeciw Parku Solackiego bezpodatkowe od 1. 12. 36. Aleja Wielkopolska 43. zdg 41 132

**2-pokojowe**  
Łukaszewicza 39. zdg 41 121

**Czteropokojowe**  
Jur, 64.— Górna Wilda, zdg 41 155

**Dwupokojowe**  
**Trzypokojowe**  
**Czteropokojowe**  
Marcina 74, I 18, front. zdg 41 177

**Czteropokojowe**  
komfortowe, wysoki parter, — czynsz zgóry, lecz tanio. Zgłoszenia Focha 39, mieszkanie 17. zdg 41 181

**Emercy**  
3 pokoje, kuchnia, przynależności, willa Kiekrz przy jeziorze, 5 mórg roli zaraz do wydzierżawienia. — Zgłoszenia „Par” lod 48,51. Pg 8352-48,51

**Sześciopokojowe**  
III, słoneczne, tanio, Józefa 5. zdg 41 192

**Mieszkanie**  
pokój kuchnia wynajmie ogrodem. Sosnowa 31, Debiec. zdg 41 198

**Próżny**  
bez kuchni. Nowomiejski 9 — 9. zdg 41 075

**13. SZUKA MIESZK.**

**Poszukuje**  
2-3 pokój, kuchnia i łazienka od gospodarza, dzierżawę zgóry od zaraz. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 40 891

**Dwupokojowego**  
urzędnik kolejowy, mała rodzina Oferty Kurjer Poznański zdg 40 930

**2**  
pokój kuchnia, poszukuje urzędnik przy Półwiejskiej, Województwie. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 971

**Szukam**  
2-3 pokój komfort, łazienka, gaz elektryczność, śródmieściu najchętniej. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 015

**Pokoju**  
próżnego od gospodarza w śródmieściu zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 139

**Poszukuje**  
mieszkanie 2 pokojowe ze sutereną na warsztat. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 131

**2-3**  
lokoje komfort poszukuje od — 1 stycznia wyższy urzędnik. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 197

**15. POKOJE UMEBL.**

**Pokoik**  
czysty. Marcinkowskiego 16 — 9. zdg 40 899

**Pokoik**  
dla dwóch panów od 1 grudnia, Plac Bernardyński 4, m. 29. zdg 40 894

**Pokój**  
niekrepujący osobne wejście, czysty, elektryczność — pl. Bernardyński 4, m. 5. zdg 40 667

**Niekrepujący**  
Wały Jagielly 22 — 9. zdg 40 927

**Wygodny**  
Zygmunta Augusta 1 — 9. zdg 40 924

**Skryta**  
7 — 6. zdg 40 935

**Duży**  
pokój dwudziestozłotowy próżny. Adres Kurjer Poznański zdg 40 934

**Ładny**  
frontowy, telefon. Słowackiego 25 — 5. zdg 40 963

**Umeblowany**  
z używaniem kuchni. Zgłoszenia w składzie Ogrodowa 19. zdg 40 980

**Pokój**  
telefonem. Rzeczypospolitej 4 — m. 5. zdg 40 920

**Działyńskich**  
9 — 6. zdg 41 020

**Śniadeckich**  
21 — 4. zdg 41 016

**Elegancki**  
klatki. Długa 12 — 7. zdg 41 011

**Pokój**  
umeblowany dwuosobowy kulturalnym. Spokojna 1, m. 3, Łazarz zdg 40 992

**Próżny**  
duży, elektryczność urzędnicze. Wielkie Garbary 13 — 12. zdg 40 995

**Utrzymaniem**  
bez, elektryczność, ciepły. Strzelecka 9 — 4. zdg 40 991

**Komfort**  
z centralnem. Młyńska 9, m. 15. zdg 41 045

**Emercy (rytce)**  
pokój z obiadaniami, cały rok za pożyczkę 500. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 144

**Szymańskiego**  
9 — 9. zdg 41 137

**Przyjezdny**  
najtaniej. Kolegiacki 5 — 3 — (Nowy Rynek). zdg 41 134

**Dwuosobowy**  
frontowy panom. Długa 3 — 7. zdg 41 127

**Wolnica**  
3 — 3. zdg 41 124

**Próżny**  
osobne wejście jednoosobowy. — Chwaliszewo 49 — 18. zdg 41 105

**Dwuosobowy**  
Działyńskich 7 — 9. zdg 41 065

**Pokój**  
Szamarzewskiego 16 — 6. zdg 41 148

**Czysty**  
1-2 panom inteligentnym Mostowa 5 a — 9. zdg 41 159

**Panienkom**  
skromnym. Woźna 20, m. 4. zdg 41 170

**Frontowy**  
ładny utrzymanie. Marcina 66/67 mieszkanie 10. zdg 41 179

**Klatki**  
Pierackiego 8 — 12. zdg 41 200

**Pokoik**  
Poplińskich 12 a — 15. zdg 41 195

**Studentce**  
urzędnicze, słoneczny tanio. — Marcinkowskiego 19 — 7. zdg 41 194

**Pocztowa**  
11 — 11 niekrepujący 1-2 panom. zdg 40 989

**Komfortowy**  
1-2 osobowy. Aleje Marcinkowskiego 1 — 7, II. zdg 40 988

**Pokój**  
klatki. Półwiejska 7 — 7. zdg 41 073

**Dobrem**  
utrzymaniem. Piekary 10, m. 11. zdg 41 097

**Dwuosobowy**  
elegancki, czysty, niekrepujący — centralne. Dąbrowskiego 23 — 7. zdg 41 096

**Pokój**  
kulturalnemu panu. 3 Maja 3 — m. 17. zdg 41 042

**Elegancki**  
dwuosobowy. Kreta 7 — 8. zdg 41 038

**Przy Zamku**  
dwuosobowy słoneczny. Wały Zygmunta Augusta 2 — 8. zdg 41 035

**Utrzymaniem**  
bez. Siemiradzkiego 3 a — 2. zdg 41 027

**Wielka**  
17 — 10. zdg 41 025

**Jackowskiego**  
36, m. 4, duży frontowy, utrzymaniem — obiady. zdg 41 023

**16. SZUKA POKOJU**

**Pokoiku**  
skromnego śródmieściu do 15.— szuka pani. Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 582

**Słonecznego**  
Jeżyce — student. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 886

**Niekrepujący**  
panu Jeżyce najchętniej Dąbrowskiego, śródmieście, używaniem fortepianu. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 932

**Dwuosobowy**  
ładny, okolica Jasnej. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 936

**Poszukuje**  
pokoju niekrepującego. Oferty ceną Kurjer Poznański zdg 40 960

**Pokoiku**  
śródmieściu panienka. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 923

**Pokoiku**  
śródmieściu panienka 10-15 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 908

**Urzędnik**  
małż. bezdz. poszukuje od 1-go grudnia pokoju z używaniem kuchni blisko sądu. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 965

**Panienka**  
szuka pokoju do 15.— Oferty Kurjer Poznański zdg 40 912

**Pokoju**  
3 osob. utrzymaniem Łazarz. — Oferty Kurjer Poznański zdg 40 946

**Komfortowy**  
pokój zupełnie niekrepujący, śródmieście możliwe telefon, centralne poszukiwany. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 107

**Pani**  
pokoju biurkiem, leżanka, ciepło. czysto, śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 156

**Próżnego**  
częściowo dwuosobowy centrum Oferty Kurjer Poznański zdg 40 177

**Pokoiku**  
10.— śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 021

**17. LOKALE**

**Składu**  
z mieszkaniem św. Marcin lub M. Focha poszukuje od 1. 1. 37. — Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 40 892

**Skład**  
narożnik, mieszkaniem do wynajęcia. Poznań-Górczyn, Staszewska 28. zdg 40 925

**Skład**  
Focha 158. zdg 40 994

**Warsztat**  
stolarski kupie. Sw. Wojciecha 29 — 2. Pg 8351-58,116

**2 pokoje**  
odnowione wysoki parter, biura itp. oraz

**2 ubikacje**  
razem lub oddzielnie warsztat, składnicę itp. gospodarza do wynajęcia. Pocztowa 31 a, m. 1. zdg 41 160

**Ubikacji**  
na warsztat instalatorski poszukuje, wejście z ulicy. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 176

**OGÓLNOPOLSKIE**

Czwartek, 26. listopada.  
6.30 audycja poranna; 11.30 poranek dla młodzieży szkół powszechnych — w oprac. Jadwigi Mieczkowskiej i Ireny Skowronkówny; 11.57 sygnał czasu; 12.03 programy lokalne; 12.50 — dziennik południowy; 15.00 wiadomości gospodarcze; 15.15 programy lokalne; 16.20 „Chwilka pytań” — audycja dla dzieci starszych w opracowaniu Wacława Frenkla; 16.35 programy lokalne; 17.00 — „Uniwersytet w każdym mieście” — odczyt, wygłos. Zofia Frackowiakowa (z Poznania); 17.15 koncert orkiestry Tadeusza Serebryńskiego (ze Lwowa); 17.50 o książce Mieczysława Smolarskiego p. t. „Dawna Polska w opisach podróżników” — wygł. Jan Kucza; 18.00 pogadanka aktualna; 18.10 wiadomości sportowe; 18.20 programy lokalne; 18.50 pogadanka aktualna; 19.00 „Dookoła miłości” — operetka w 3-ach aktach Oskara Straussa; 20.30 „Z wędrowek po prowincji”; „Kalisz” — pogadanka wygłosi red. Leon Chrzanowski; 20.45 dziennik wieczorny; 22.55 pogadanka aktualna; 21.00 VII audycja z cyklu „Sylwetki kompozytorów polskich” Juliusz Zarembski, Wykonawcy: Józef Turczyński — fortepian, Kwartet polski (Irena Dubiska — I skrzypce, Tadeusz Ochlewski — II skrzypce, Mieczysław Szaleski — altówka, Zofia Adamska — wiolonczela); 22.00 koncert w wykonaniu zespołu „Almar i Otten” z udziałem dwóch fortepianów; — 22.30 programy lokalne.

**WARSZAWA**

Czwartek, 26. listopada.  
Warszawa — 12.03 posłuchajmy naszych piosenkarzy (płyty);

**96 LAT**  
**FUTRA**  
**DOBRY TOWAR**  
**SOLIDNA PRACA**  
**B.SCHULTZ**  
TEL. 15-13 POZNAŃ  
BR. PIERACKIEGO 16.

**21. LICYTACJE**

Zarząd Miejski w Pobiedziskach w dniu 10. 12. 36 o godz. 10-tej przedpoł. sprzeda w drodze dobrowolnej licytacji najwięcej dającemu

**8 parcel budowlanych**  
każda wielkości 5 000 m<sup>2</sup> położonych w Pobiedziskach Letnisko Leśne (Promo) cena wywoławcza zł 1 200.— Licytacja odbędzie się w biurze Zarządu Miejskiego w Pobiedziskach. dg 3762

**23. ROZMAITE**

**Zegarki**  
wszelkiego rodzaju sprzedaje, reparaucje najkorzystniej własnej pracowni Bernard Sobczyński, — Aleje Marcinkowskiego 16, skład dg 3737

**Akuszerka**  
Kowalewska, Łakowa 14, paniom zainteresowanym udzielam wszelkich porad, pomocy. zdg 39 560

**Karty do gry**  
hurtownie ceny fabryczne. Fajki wszelkie przybory do palenia, — Dybicki, hurtownia, Poznań, ul. Wrocławska 1. dg 3515

**Futra**  
damskie, męskie wykonuje rzetelnie, solidnie, fachowo, tanio

**Królikiewicz,**  
tylko

**Podgórna 6**  
Skórki wszelkiego rodzaju wielki wybór. ng 19 280

**Reparacja lalek**  
wszelkiego rodzaju fachowo — tanio. Kretschmer, św. Marcin 1. ng 19 621

**Czytajcie wszyscy „Głos kamieni”**  
To powieść napisana przez młodego pisarza. To przekrój polskiej rzeczywistości. Do nabycia w Drukarni Spółdzielczej — Dom Społeczny w Toruniu, ulica Mickiewicza 2/4. Cena książki zł 2,— z przesyłką poczt. zł 2,50.— dg 3716

**Akuszerka**  
Za Bramką 12 a przy placu Bernardyńskim udziela porady, pomocy. zdg 39 397

**Akuszerka**  
Błaszczakowa, Palacza 70, przyjmuje panie, udziela porady. zdg 36 828/9

**Basie**  
dziecko oddam za własne. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 41 196

**raty**  
sprzedaje materiały męskie kto potrzebuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 089

**programy radjowe**

**POZNAŃ**  
Czwartek, 26. listopada.  
Poznań — 12.03 muzyka Edw. da Gręga — płyty; 12.40 skrzynka rolnicza — omówi Dominik Starzyński; 13.00 „Halka” — opera Stanisława Moniuszki (w skrócie); 15.55 przekład zielidowy; 15.15 koncert reklamowy; 15.35 życie kulturalne i społeczne Poznania; 15.40 Słynni soliści — (płyty); 16.35 recital skrzypcowy w wyk. Fritza Kreislera (płyty); 18.20 koncert żywej z płyt gramofonowych; 22.30 — 23.00 muzyka taneczna (

**Wytworzona PANI**  
wytworzony PAN

**J. Schubert**  
DOM PŁOCIEN  
FABRYKA BIJELNY  
ST. RYNEK 76

Dom czerwony naprzeciw odwachu obok Apteki pod Lwem.  
Pg 7 153-38.139

**Dziewczyna**  
poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 895

**Dziewczyna**  
prowinicy szuka posady ewentl. dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 889

**Dziewczyna**  
młodsza, uczciwa szuka posady do lekkich prac. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 967

**Dziewczyna**  
do wszystkiego z gotowaniem poszukuje posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 978

**Młodsza**  
z gotowaniem, uczciwa, pracownia szuka posady od 1. 12. 36. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 942

**Posługi**  
szukam dopołudnia, okolica Jezyc. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 957

**Kucharka**  
uczciwa, czysta, pracownia, zna wszelkie prace domowe, pragnie objąć posadę od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 966

**Gospośnia**  
młoda inteligentna, znająca na wskroś gospodarstwo domowe przyjmie posadę u samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 140

**Szukam**  
posługi na cały dzień z praniem od zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 136

**TEATRY**

Poznań, środa, 25. 11.  
TEATR POLSKI: Środa, 25. 11. „Wieczór Trzech Króli”.  
Czwartek, 26. 11. „Wieczór Trzech Króli”.  
TEATR WIELKI (Opera):  
Środa, 25. 11. „Lohengrin”.  
Czwartek, 26. 11. „Zamarele oczy”.  
Piątek, 27. 11. Teatr nieczynny z powodu próby generalnej operetki „Kwiat Hawaju”.  
TEATR NOWY: Środa, 25. 11. „Ludzie na krze”.

**KINA**

Poznań, środa, 25. 11.  
APOLLO: Walec Królewski.  
CORSO: „Zdobycy i Dolores”.  
GLORIA: „Kobieta bez maski”.  
GWIAZDA: „Złotowłosey Brzdąc”.  
OSWIATOWE T. C. L.: „8 godzin Dr. Morgana” oraz „Irlandia”.  
METROPOLIS: „Suzy”.  
RENAISSANCE: „Tajemnica pokoju nr. 309” oraz „Srebrne ostrogi”.  
SŁONCE: „Tajna Brygada”.  
SPINKS: „Kto ostatni całuje”.  
ŚWIT: „Błhaterowie ulicy”.  
TECZA-Lazarz: „Czarny Anioł”.  
TECZA-Wilda: „Kapitan Blood”.  
WILSONA: „Mały Król”.

**Dziewczyna**  
uczciwa z dobrymi świadectwami poszukuje posady w lepszym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 128

**Pracownia**  
uczciwa szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 111

**Panienska**  
kochająca dzieci szkoła wydziałowa szuka posady od 1-go. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 110

**W lepszym**  
domu poszukuje posady uczciwa, pracownia z dobrym gotowaniem od 1. 12. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 162

**Poszukuje**  
posługi w okolicy Jezyc. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 167

**Posługi**  
poszukuje uczciwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 103

**Dziewczyna**  
czysta zaufana, samodzielna z dobrymi świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 183

**Pracownia**  
czysta poszukuje prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 091

**Dziewczyna**  
poszukuje posady lub posługi 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 078

**Szukam**  
posługi 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 030

**Poszukuje**  
posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 001

**Pracownia**  
uczciwa szuka posługi 3 razy tygodniu, praniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 590

**Szukam**  
posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 587

**Pracownia**  
poszukuje prania, pierze czysto i sumiennie. Polecona od sióstr. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 580

**Uczciwa**  
poszukuje prania. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 40 572

**Dziewczyna**  
poszukuje posady do pomocy pani lub dzieci. Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 565

**Młodsza**  
szuka posady dzieci prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 560

**Posługaczka**  
nawskroś uczciwa, dobrze polecona bez gotowania szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 581

**Dziewczyna**  
uczciwa i pracownia z prowincji poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 579

**Dziewczyna**  
uczciwa, pracownia poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 565

**Starsza**  
uczciwa z dobrymi świadectwami poszukuje posady lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 699

**Dziewczyna**  
dobra poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 562

**Poszukuje**  
posady jako służąca do wszystkiego od 1. 12. 1936. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 516

**Kucharka**  
zna dobrą kuchnię, zaprawy, szyną bieliznę szuka posady 1. na probostwo. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 40 518

**Gospośnia - służąca**  
samodzielna, uczciwa szuka posady w lepszym domu ewentl. własna pościel. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 508

**Uczciwa**  
samodzielnie gotuje dobre świadczenia szuka posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 40 612

**Uczciwa**  
dziewczyna, dobrymi świadectwami poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 620

**Kucharka**  
przychodnia starsza, - dobrimi poleceniami do wszelkich prac domowych szuka zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 005

**Dziewczyna**  
skromnym gotowaniem szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 313

**Uczciwa**  
szuka posady z dobrym gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 824

**b) Inni**

**Bilansista**  
rutynowany, prowadzi księgowość godzinowo już za 20 zł miesięcznie - poszukuje posady. - Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 34 537

**Stangret**  
szuka posady, znający leczenie koni. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 905

**OSTATNIE PRZEBOJE**  
NA PŁYTACH W FIRMIE **KASTOR**  
POZNAŃ. UL. ŚW. MARCIN - 55.  
nr 20 575/6

**Ogrodnik**  
szuka posady na majątku. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 898

**Fryzjerka**  
z trwałą wodną żelazkową ondulacją poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 887

**Ekspedjentka**  
szuka posady zaraz lub 1 w składzie towarów krótkich, zna język polski i niemiecki. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 948

**Lat 17**  
pragnie wyuczyć się cukiernictwa w większej firmie. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 014

**Biegła**  
stentypistka 6 letnia praktyka poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 941

**Panienska**  
sumienna, uczciwa młoda poszukuje posady w piekarni lub w składzie kolonialnym. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 186

**100,-**  
dam, kto pomoże człowiekowi samotnemu lat 30 w uzyskaniu stałej pracy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 088

**Student**  
III roku prawa poszukuje stałej posady w kancelarii adwokackiej lub notarialnej w Poznaniu lub pobliskiej prowincji. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 087

**27. WOLNE MIEJSCA**

**Kucharka**  
młodsza samodzielna, praniem do wszystkiego 2 osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 493

**Freblanka**  
wykwalifikowana, czteroletniego chłopca Polki, niemieckim. Wujka 11 - 3 czternasta - piętnasta. zdg 40 909

**Dziewczyna**  
uczciwa do wszystkich prac domowych z gotowaniem, może się zgłosić. Górna Wilda 127, restauracja. zdg 40 890

**Chłopiec**  
do posyłek potrzebny. Wielka 15 m. 5. zdg 40 956

**Bławatnika**  
podróżującego przyjmie od zaraz poważną hurtownią w Poznaniu. Tylko siły pierwszorzędne z kilkoletnią praktyką, znajomością języka polskiego i niemieckiego, oraz dobrymi referencjami zechna przesiadk z własnoręcznie napisanym życiorysem, odrzuci samymi świadectwami i podaniem wysokości wynagrodzenia do Kurjera Poznańskiego zdg 41 028

**TRYKOTY ZIMOWE**  
damskie, męskie i dziecięce, w największym wyborze i najtaniej u nas do nabycia

Obecnie, aż do końca bież. roku oddajemy wszelkie nasze towary

**NA ASYGNATY SPÓŁDZ. „KREDYT“**

po cenach gotówkowych bez jakichkolwiek doliczeń

**DOM HANDLOWY**  
**F. WOŹNIAK**  
POZNAŃ-STARZY RYNEK 85-RYŃKOWA

**Panienska**  
branży piek. cukierniczej, młoda uczciwa z praktyką zaraz lub 1. za bardzo małym wynagrodzeniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 972

**Maturzystka**  
po wojsku poszukuje zajęcia biurowego w handlu lub majątku może udzielić korepetycji. - T. Klemczak, Imielno, p. Fałkowo. zdg 41 115

**Krawcowa**  
bardzo eleganckim szyciem szuka posady w dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 158

**Panienska**  
młoda z prowincji szuka posady w biurze jako początkująca. - Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 41 189

**Młody bławatnik**  
potrzebny od zaraz. Wynagrodzenie i wolne utrzymanie. Oferty z fotografią, odpisami świadectw podać Kurjer Poznański zdg 40 538

**Przyjmujemy**  
3 panów, wyłącznie inteligentnych do pracy akwizycyjnej - Zredukowani urzędniczy, nauczyciele itp. mają pierwszeństwo. Zgłoszenia: Św. Marcin 28, m. 9, 11 p. front, godzina 10-12. zdg 40 917

**Służąca**  
do wszystkiego zaraz. Plac Asnyka 3, Woźniak. zdg 41 109

**Podróżujących**  
na biszkopty, telefon 52-97. zdg 41 095

**Firma Idaszak i Walczak**  
w Poznaniu, św. Marcin 18, (przy Ratajczaka)

**POLECA**  
STEREOFONICZNE SUPERY  
**PHILIPS 456**  
NA DOGODNE RATY!

**Gorzelniany**  
kawaler poszukuje posady na kampanję. Oferty Kurjer Pozn. nr 19 888

**Fryzjer**  
damsko - męski, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 050

**Krawcowa**  
wróciła zagranicą - praca wykwinna po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 064

**Dziewczyna**  
dobra czysta, zaufana gotowaniem. Niegolewskich 7 - 8. zdg 41 141

**Fryzjerka**  
Półwiejska 27. zdg 41 161

**Ucznia lub elewa**  
syna uczciwych rodziców z lepszym wykształceniem poszukuje biuro, fabryczne. Oferty z własnoręcznie napisanym życiorysem do Kurjera Poznańskiego zdg 41 061

**Kasjerka**  
sprzedawczyni, gotówka 200.- Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 063

**Technik dentystryczny**  
młodszy potrzebny od 1 grudnia. Jan Nowak, dentysta, Chodzież, Plac Kopernika 4. zdg 41 175

**Magistra (y)**  
z małą praktyką lub pomocnika (cy) poszukuje apteka na Gór. Śl. znajomość języka niemieckiego pożądana. Zgłoszenia z pretensjami do Kurjera Poznańskiego dg 3761

**Ekspedjentka**  
rzeźniczna, wypomózka. Św. Marcin 4. zdg 41 099

**Książkowa**  
potrzebna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 060

**Ucznica**  
do składu artykułów sanitarno-chirurgicznych potrzebna. Wykształcenie średnie konieczne. Zgłoszenia pisemne do Kurjera Poznańskiego dg 3759

**Nakładaczka**  
na pospieszną może się zgłosić. Drukarnia Beyer, 27 Grudnia 4. zdg 41 031

**Baterie anodowe**  
kieszonkowe, lampki elektryczne

**„Centra“**  
przybory elektrotechniczne, żarówki poleca najtaniej

**Kazimierz Matuszak**  
Pierackiego 16, tel. 30-67. Ng 17810

**Fryzjerka**  
na stałe. Niegolewskich 2. zdg 40 984

**Marszantkę**  
dzielna w ekspedycji przyjmie zaraz. Wildowa, Wodna 1. zdg 41 003

**29. ROZRYWKA**

**„Kto ostatni całuje“**  
wiedeńska komedia arcyśmiesznych nieporozumień.  
**Kinoteatr „Spinks“**  
zdg 40 321

Mile i bez troski  
**Święta**  
zapewni każdemu radio-aparat  
**Premis**  
lub

**Telefunken**  
dogodne warunki  
**Radiolavox**  
Poznań, Ratajczaka 14, tel. 32-18 zdg 41 168

**„Boulevard“**  
Restauracja - Winiarnia - Młyńska 3. Orkiestra, miły pobyt Ceny niskie. zdg 41 060

**„Kapelusz“**  
modnie przeźnawiany odświeżony, zastąpi nowy. Tanie kapelusze na składzie. Wytwórnia kapeluszy męskich, damskich. 27-go Grudnia 2. podwórce. zdg 35 552

**RADZĘ JEDYNIE PUDER ŚNIEG TATRZAŃSKI**

UPIĘKSZA, MATUJE, UDELIKATNIA i CHRONI CERE.

**FALKIEWICZ - POZNAŃ**  
FABRYKA PERFUM i KOSMET. ZAŁ. 1911 R. w PARYŻU.  
Pg 7983-47.203

**Humor zagraniczny**



Do czego służą najnowsze lokomotywy „aerodynamiczne” (o linjach opływowych)...

Co futro = to **Edmund Rychter** = co palto = to **Edmund Rychter** = co ubranie = to **Edmund Rychter**, Poznań, Ostrów Wielkop.

**Przedpłata**  
na miesiąc grudzień 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20 w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00-9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

**Ogłoszenia**  
na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznej 200 gr. wyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża. do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45 wiek sześć godzin według możliwości. Drobnie ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówek): słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

P. K. O. Poznań nr. 200.149.